



TYGODNIK LOKALNY

RZECZ KROTOSZYŃSKA



Nr 41 (550)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

11 października 2005 r.

Rok XVI

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

www.rzecz.krotoszynska.pl

Cena 2.20 zł (0% VAT)

Mamy już 15 lat !!!

Trzy razy Tusk, trzy razy Lepper

Jak głosowaliśmy w pierwszej turze wyborów prezydenckich? W naszym powiecie wygrał Donald Tusk, uzyskując 9396 głosów (31,39 proc.). Drugi był Andrzej Lepper (7884; 26,34 proc.), trzeci – Lech Kaczyński (7338; 24,52).

Dalsze miejsca zajęli: Marek Borowski (3154; 10,54), Jarosław Kalinowski (1266; 4,23) i Henryka Bochniarz (382; 1,28). Żaden z pozostałych kandydatów nie uzyskał poparcia przekraczającego jeden procent. W tej grupce największym zaufaniem obdarzony został Janusz Korwin-Mikke (290; 0,97), najmniejszym – Adam Słomka (16; 0,97).

Donald Tusk wygrał wybory w trzech gminach powiatu – Krotoszynie, Sulmierzycach i Zdunach. Pozostałe trzy zdominował kandydat Samoobrony. W Kobylinie uzyskał 32,79 proc. głosów, w Koźminie – 31,53, a w Rozdrażewie rekordowo dużo – aż 47,11 proc.

Kolejność miejsc, jakie zajęli kandydaci na urząd prezydenta w poszczególnych gminach, była następująca:

Kobylin: Lepper, Tusk, Kaczyński

Koźmin Wlkp.: Lepper, Tusk, Kaczyński

Krotoszyn: Tusk, Kaczyński, Lepper

Rozdrażew: Lepper, Kaczyński, Tusk

Sulmierzyce: Tusk, Lepper, Kaczyński

Zduny: Tusk, Lepper, Kaczyński

(er)

Na stronach 11 i 18 znajdują Państwo komentarze dotyczące wyników tegorocznych wyborów do Sejmu i Senatu z naszego powiatu.

PODPALEŃ CI DOM!

Próby rękoczynów, rzucanie różnymi przedmiotami, przekleństwa, złorzeczenia, obelgi i groźby wobec osób wykonujących swoje zawodowe obowiązki nie są u nas rzadkością. Z tego typu zachowaniami często spotykają się między innymi kierowcy, pracownicy pogotowia i opieki społecznej, strażnicy miejscy.



Podpaleniem domu grożono szefowej opieki społecznej

REKLAMA

KACZMAREK Stacja Kontroli Pojazdów Auto-Części

Czynne pon.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, Zduny, ul. Łącznowa 48, tel. 721 50 63, kom. 0602 831 703

Sezonowa wymiana płynu chłodniczego

Świece żarowe – sprzedaż i wymiana

CHAMPION

AKUM

BOSCH

Akumulatory

BOSCH

GIGAWATT

Jaki kredyt spłaci Twoje inne kredyty?

- Spłacasz jedną ratę zamiast wielu – bo możesz wziąć kredyt, którym spłacisz pozostałe zobowiązania.
- Wszystko w jednym banku, z jednym terminem spłaty i jednym formularzem.
- Nawet mając inne zobowiązania możesz otrzymać dodatkową gotówkę.
- Nie musisz starać się o zabezpieczenie hipoteczne.

Cóż – to jedyny tak **DobryKredyt**

Biuro Kredytowe

Krotoszyn, ul. Zdunowska 16, tel./fax 722 68 48
Młica, Rynek 8, tel. 071 383 07 99



DobryKredyt

OTWARTY CENTRUM KREDYTOWY

Chcesz zatankować za darmo?



Przyjdź
po nową
naklejkę Rzeczy!

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

BMW JECHAŁO ZA SZYBKO!

Jakim prawem ten gościu mógł sobie wyjechać poza kraj?

ellm

To pewnie jest ktoś znany tutaj albo ma dobre stosunki. Policja nie powinna go wypuszczać za granicę. Może jak przyjdą Kaczory, to wreszcie prawo będzie do wszystkich.

mendi

A ja się nie dziwię, bo to nie pierwszy raz...

nelly

Ja wtedy, w dniu wypadku, widząc skutki wiedziałem, kto jest winny, tylko policja nie wiedziała. Gościu może sobie spokojnie wyjechać za granicę po popełnieniu przestępstwa. Bez sprawy uciekając ten smarkacz wydał wyrok o winie. Już nigdy nie powinien usiąść za kierownicą. Samochody nie dla debi...

Endl

A ty, mendi, jeżeli uważasz, że Kaczory to takie superchłopaki, to się mylisz. Lech jest dobrym kolegą ojca Rydzka – więc nic więcej nie muszę mówić!!!

P.S. Nie jestem żadnym zwolennikiem Tuska – nie zagłosuję na żadnego z nich dwóch.

antyrydykokaczotusklewicz:)

ASTRA NAMIESZAŁA?

Brawo, urzędasy, znowu pokazaliście, jak ROBIĆ TRZEBA

anatol

Ziomale z PGKM, jesteście świetni, jak zwykle. Jakby mnie tyle kasy wpływało co miesiąc do wypłaty, to też bym się odczytał myśleć i robić. My was po prostu rozumiemy.

acani

KLIENT NASZ PAN?

Chciałabym dodać swój komentarz do artykułu *Klient nasz pan?* Od kilku już lat sklep, o którym mowa, omijam szerokim łukiem. Niestety, zostałam tam kiedyś nieładnie (choć to bardzo delikatne słowo) potraktowana. Z tego, co ostatnio przeczytałam, jasno wynika, że obsługa tego sklepu lub tylko właściciele nadal fatalnie traktują swoich klientów.

była klientka

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

REKLAMA

willa

Dancing **Wawrzyniak**
w każdą sobotę o 20.00 restauracja

Dobra muzyka taneczna
Szlagiery lat 60., 70., 80.

Wstęp wolny

Rezerwacja 722 57 36, 63-700 Zduny, Perzyce 46

CZAJKA Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Wojciech CZAJKA
Krotoszyn, ul. Magazynowa 2
(były Bumar)
tel./fax 725 29 63

MATERIAŁY BUDOWLANE:

Smola
Cegła klinkierowa od 1.10 zł/brutto
Lepik na zimno w **dobrych cenach!**
Systemy kominowe **Schiedel**
Papy zwykłe i termozgrzewalne f-y **LEMBIT**

WIELKA PROMOCJA
DACHÓWKI CELTYCKIEJ
BRAAS

+ 20% gratis *Własny transport i rozładunek*

Promocja

Krótko, ale rzeczowo!

z **Krzysztofem Pawlakiem**, naczelnikiem wydziału architektury i budownictwa starostwa powiatowego w Krotoszynie.

Zaczęła się rozbiórka opuszczonego budynku przy ul. Mickiewicza, mieszczącego się pomiędzy szpitalem a internatem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Czy wiecie o tych robotach?

26 lipca złożono w starostwie wniosek o rozbiórkę tego obiektu. Część nieruchomości jest pod ochroną konserwatorską, przekazaliśmy więc dokumenty do kaliskiej delegatury Wojewódzkiej Służby Ochrony Zabytków. Nastąpiło to 22 sierpnia. Konserwator odpowiedział, że nie wydał jeszcze decyzji i poprosił o przesłanie wypisu z miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego północno-zachodniego rejonu śródmieścia Krotoszyna, gdzie znajdują się przedmiotowe działki.

Czyli zgody nie ma, ale widzieliśmy, że jacyś robotnicy tam pracują...

Jeżeli wykonawca tłumaczy, że jest to usuwanie zagrożenia, to roboty może prowadzić w pewnym zakresie. Mówi o tym jeden z punktów artykułu 31 prawa budowlanego.

Budynek należał ostatnio do prywatnej wyższej szkoły z Leszna. Kto obecnie jest właścicielem?

Nie wiadomo. Z wnioskiem o rozbiórkę wystąpiła pewna firma z Wrocławia, jednak wszystkie pełnomocnictwa od tej firmy, również upoważnienie do załatwienia rozbiórki, posiada przedsiębiorstwo

E'Pa z Krotoszyna. Nie jest również powiedziane, że wrocławska spółka jest właścicielem, gdyż ona może tylko dzia-

łać za jego zgodą i na jego zlecenie.

Wróćmy do sedna sprawy. Kiedy będzie zgoda na rozbiórkę?

Przedłużyliśmy termin rozstrzygnięcia wniosku. Wydamy zgodę niezwłocznie po otrzymaniu opinii konserwatora. Jestem przekonany, że będzie to załatwione pozytywnie. Dodajmy, że ochroną objęty jest teren z przodu – widoczny od ulicy Mickiewicza, a dokładnie około 90 proc. działki, na której stoi budynek.

W tym roku starostwo wydało też pozwolenie na rozbiórkę jednej z hal stojących za zdewastowanym budynkiem. Teraz ma być ro-

zebrany budynek, który od lat szpeci Krotoszyn. Wszystko układa się w logiczną całość...

Tak, można zaobserwować przygotowania do posprzątania i *oczyszczenia* terenu. Co jednak będzie dalej, nie wiemy.

Tym terenem bardzo interesował się Kaufland...

Patrząc zdroworozsądkowo – sklep wielkopowierzchniowy mógłby równie dobrze zostać pobudowany za budynkiem – bez rozbiórki. Tam jest wystarczająco dużo miejsca. Nikt na razie jednak nie występował do starostwa o pozwolenie na budowę.

Rozmawiał **Sebastian Pośpiech**



Uwaga konkurs!

FOTO ZAGADKA

Każdy, kto prawidłowo odgadnie, gdzie zrobiliśmy to zdjęcie, weźmie udział w losowaniu nagrody. Na odpowiedź czekamy do 12 października. Nagrodę za rozwiązanie zagadki z nr 38 (fragment budynku na ul. Rynkowej w Krotoszynie) otrzymuje Teresa Borowska z Krotoszyna.

FOTO ZAGADKA

Zdjęcie przedstawia:

41

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełnij i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK - Sienkiewicza 2a



Zadbają o cmentarz

W przyszłym roku na dawnym cmentarzu ewangelickim stanie lapidarium.

Gmina Krotoszyn zamierza wreszcie posunąć naprzód sprawę cmentarza poewangelickiego przy ul. Rawickiej. Od wielu miesięcy *Rzecz* z uporem wraca do tematu, gdyż miejsce to chłuby stolicy naszego powiatu nie przynosi. Przypomnijmy: Towarzystwo Współpracy Polsko-Niemieckiej pozyskało grant na jego uporządkowanie i posprzątało teren. Potem przeprowadzono tam ekshumację, a pastor z najbliższej parafii ewangelicko-augsburskiej oficjalnie uznał nekropolię za zamkniętą. Rada Miejska podjęła uchwałę, zgodnie z którą cmentarz miał się stać parkiem z lapidarium upamiętniającym pochowane tam osoby.

Po protestach radnego Dariusza Rozuma, zarzucającego gminie niedokładną ekshumację, a także domagającego się w prokuraturze ukarania winnych (prokurator

przez wiele godzin przeszukiwał urzędni-ków), wojewoda unieważnił uchwałę. W związku z tym na cmentarzu nawet nie rozpoczęto zaplanowanych robót. Od ponad roku znów panuje tam wielki bałagan. Na pozostałościach nagrobków alkoholicy urządzają plenerowe libacje, obok dzieci budują szalasy.

Ten niepokojący i wstydlivy stan rzeczy ma się zmienić. W projekcie przyszłorocznego budżetu Krotoszy- na zostanie ujęta kwota zabezpieczająca postawienie w centrum cmentarza lapidarium z płyt nagrobnych i wytyczenie wiodącej do niego alejki. Tak więc można się spodziewać, że nekropolia przy Rawickiej już wiosną przestanie być dla krotoszyńian miejscem, za które trzeba się wstydzić.

(er)



Na cmentarzu powstanie alejka

Mieszkania w biurowcu

Trwa adaptacja dawnego biurowca *Cerabudu* przy ul. Przemysłowej w Krotoszynie na mieszkania socjalne i chronione. Zakład oddał gminie ten budynek w zamian za swoje wobec niej zaległości podatkowe.

Prace adaptacyjne rozpoczęto w pierwszych dniach września. W ich trakcie wyszło na jaw, że potrzebne będą dodatkowe roboty. Pierwotnie nie planowano bowiem wylewania jednolitej warstwy betonowej, izolowania i docieplania podłóg. Taka potrzeba

wyszła na jaw po przeprowadzeniu odkrywek. Podłogi w biurowcu są bowiem wykonane z różnych materiałów, a poza tym – zawilgocone.

Ekipa remontowa miała oddać obiekt do użytku do końca grudnia, ale wobec takiej potrzeby zakończy prace dopiero z końcem marca przyszłego roku. W budynku po *Cerabudzie* będzie przynajmniej dwadzieścia mieszkań socjalnych i kilka chronionych.

(er)

Pamiętajmy o schronisku

Sucha kanna – aby nie chodziły głodne, stara odzież – aby w ich legowiskach nie było zimno. W październiku obchodzimy Dni Dobroci dla Zwierząt, tak więc nie zapomnijmy o czworonogach z krotoszyńskiego schroniska przy ul. Ceglarskiej. Obecnie rekordowo przepełnionego – żyją

w nim w tej chwili 53 psy. Stąd apel do mieszkańców powiatu o jedzenie, nawet takie z przekroczoną datą ważności, i niepotrzebną odzież. Być może wśród darczyńców znajdują się również osoby chcące przysiąc kogoś z czworonożnych podopiecznych Artura Luźnego? (szop)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 10 października.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,29 zł	–	3,89 zł
Borek Wlkp, Petrochemia Plock, ul. Powstańców Wlkp. 26a	4,39 zł	4,54 zł	3,99 zł
Jarocin, Alex, ul. Zaciszna 2	4,33 zł	4,53 zł	3,99 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	4,35 zł	4,55 zł	3,99 zł
Krotoszyn, Orlen, Chwaliszewska	4,39 zł	4,59 zł	3,99 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	–	–	4,09 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejska	4,29 zł	4,59 zł	3,99 zł
Rawicz, BP, ul. Samowska 2b	4,27 zł	4,53 zł	3,93 zł

Kto po Nowackim?

Stołek naczelnika wydziału edukacji w starostwie jest ciągle wolny. Grzegorz Nowacki, dotychczasowy szef powiatowej oświaty, został dyrektorem Liceum Ogólnoszkolnego im. H. Kołłątaja. Nieoficjalnie mówi się, że może go zastąpić Bernard Jasiński (PSL). Pada też inne nazwisko – Krzysztof Krystofiak (SLD).

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Krotoszyńskiego o wakant na stanowisku naczelnika wydziału edukacji, kultury i promocji zapytał radny Zbigniew Brodziak. Starosta Leszek Kulka początkowo odpowiedział ogólnie: – *Przygotowywana jest dokumentacja, zbieramy załączniki. Wkrótce zlecę odpowiednie czynności, by ruszył konkurs.* Naciskany przez radnego SLD Kulka doprecyzował, że ogłoszenie o naborze zostanie opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej jeszcze w październiku.

Tymczasem w powiecie słychać coraz donośniejsze spekulacje, kto mógłby objąć to kierownicze stanowisko w starostwie. Mówi się, że najpoważniejszym kandydatem jest Bernard Jasiński z Kobyliny, członek Zarządu Powiatu, wywodzący się z Polskiego Stronnictwa Ludowego. – *Rozważam taką możliwość* – odpowiada polityk. – *Nie znam jeszcze wszystkich warunków.* Jasiński jest obec-

nie sekretarzem gminy Kobylin. Jeśli zdecydowałby się wystartować w konkursie i wygrałby go, to wówczas musiałby zrezygnować z pracy w kobylińskim magistracie.

Krzysztof Krystofiak kierował kiedyś wydziałem promocji Urzędu Miejskiego w Krotoszynie. To, oprócz bycia radnym Rady Miejskiej przez drugą z rządu kadencję, jego jedyne doświadczenie pracy samorządowej. Później był prezesem firmy *Krepel*, ale we wrześniu 2002 r. został zwolniony przez jej właściciela. Holender Johannes Krepel rozwiązał kontrakt menedżerski z Krystofiakiem, ponieważ nie był zadowolony z prowadzenia firmy oraz polityki inwestycyjnej w krotoszyńskim zakładzie. Krystofiak dotychczas pracował jeszcze w dwóch krotoszyńskich przedsiębiorstwach: *Gembiak&Mikstacki* oraz Zakładach Mięsnych *Krotoszyn*.

(mac)

Podpalenie w hali

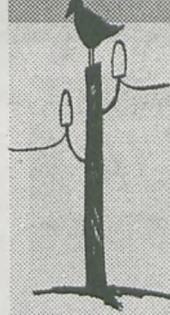
W ostatni czwartek podpalono zakład *E'Pa* w Krotoszynie. Jak dowiedzieliśmy się ze źródeł nieoficjalnych, ogień został podłożony w kilku miejscach w hali magazynowej przy ul. Fabrycznej. Na szczęście pożar został w porę zauważony. Spaliły się: ciągnik rolniczy, dwa biurka i krzesła. Gdyby nie szybka reakcja i działania straży pożarnej, straty mogłyby być znacznie większe. Akcja gaśnicza była

prowadzona przy dużym zadymieniu, a strażacy musieli pracować w aparatach tlenowych.

Policja prowadzi śledztwo w tej sprawie. – *Sprawdzamy, czy rzeczywiście doszło do podpalenia, czy też może zaprószone ogień* – powiedział nam komisarz Włodzimierz Szał, rzecznik krotoszyńskiej komendy.

(popi)

TELEGRAF



Spotkanie po latach. W najbliższą sobotę odbędzie się zjazd absolwentów Szkoły Podstawowej w Chwaliszewie z roczników od 1933 do 1940 r.

Spotkanie, w którym udział zapowiedziało prawie 100 osób, rozpocznie się Mszą św. o 15.00 w miejscowym kościele. Po niej odbędzie się zwiedzanie szkoły i spotkanie w restauracji *Cristal*. **STOP.**

Kursy dla bezrobotnych. Powiatowy Urząd Pracy wspólnie z Fundacją *Bachalski* rozpoczyna kursy językowe dla bezrobotnych. Chętni do darmowej nauki angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego mogą się zgłaszać do siedziby PUP przy ul. Rawickiej, do pokoju nr 13. Zajęcia rozpoczynają się 17 października w auli I LO im. H. Kołłątaja. **STOP.**

Trójka z patronem i salą. 21 października odbędzie się uroczyste nadanie Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 imienia Jana Pawła II oraz otwarcie nowo wybudowanej sali gimnastycznej przy tej placówce. Uroczystość rozpocznie się o 11.00 Mszą św. w intencji uczniów, nauczycieli, rodziców, o 12.15 nastąpi zapalenie świec pod pomnikiem Jana Pawła II, a pochód z pochodniami wyruszy na szkolny dziedziniec. Potem zostanie odczytana uchwała o nadaniu szkole imienia Papieża Polaka, odegrana będzie *Barka* i odsłonięta pamiątkowa tablica. **STOP.**

„Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien wydawać gazety, lecz grać w orkiestrze”

Jacek Kuroń

W CZYM RZECZ ?

Rzecz

w pewnej inwestycji krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego. Inwestycji stosunkowo niewielkiej, bo oszacowanej na kilka zaledwie tysięcy złotych. Tyle że jej rzeczywistą wartość trudno wyliczyć. Mam na myśli pokrycie przez samorząd kosztów wydania płyty działającego od ponad roku przy Warsztacie Terapii Zajęciowej zespołu *daMYrade* i stworzenie tej grupie, składającej się w większości z niepełnosprawnych *warsztatowiczów*, warunków do pracy. Między innymi – przekazanie pieniędzy na zakup instrumentów i udostępnienie młodym muzykom studia nagrań. Za jedyne 15 złotych płytkę można kupić w WTZ przy Młyńskiej 2d, pubach



Kinova i *Rozchulantyna*, a także w naszej redakcji. Polecamy – niesie wielki ładunek pozytywnych wibracji i jest świetna muzycznie. Brawa dla zespołu, brawa dla gminy!

Na krążku, wśród piętnastu bardzo dobrze zaaranżowanych, chwalebnych Pana i ludzi utworków jest piosenka *Babcia*. Zarejestrowano ją podczas koncertu, na którym ostatni raz zaśpiewał z *daMYrade* kochany przez cały Krotoszyn, niezapomniany Pawełek Kmiecik. Sam napisał słowa *Babci* i sam ją zaśpiewał. Z entuzjazmem, radośnie – cały Pawełek!

Teraz propozycja. W najbliższą niedzielę warto się wybrać do Śmiełowa. W tamtejszym Muzeum im. Adama Mickiewicza (oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu) o 17.00 prof. Janusz Odrowąż-Pieniążek, dyrektor warszawskiego Muzeum Literatury, wygłosi wykład zaty-

tułowany: *Mickiewicz wciąż pisze*. Przy okazji gorąco polecam artykuł o naszym wieszczu – autorstwa Kazimierza Orzechowskiego, pochodzącego ze Smoliczyna dyrektora Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego, opublikowany w ostatnim numerze *Forum Kobylińskiego*. Wielkopolskie ślady Mickiewicza nie są tajemnicą nawet dla uczniów szkół podstawowych, ale mało kto wie, jak blisko Krotoszyń stawały stopy wielkiego Adama. I jak trudny był dla poety ten pozornie beztrudny czas pobytu na wielkopolskiej ziemi.

W tym wydaniu *Rzeczy* zamieszczamy napisany właśnie przez K. Orzechowskiego list otwarty. Odnosi się do tekstu zamieszczonego w najnowszym wydaniu pisma samorządowego *Kobylin*. Warto przeczytać, choć to lektura pełna gorzkości. Niestety, uzasadnionej.

Romana Hyszko

KRYMINAŁKI



2 października w krotoszyńskim markecie przy ul. Sienkiewicza złodziej wywrwał kobiecie torebkę, w której znajdowało się 260 zł i telefon komórkowy. Łączna wartość skradzionych przedmiotów to 560 zł. Następnego dnia funkcjonariusze policji ujęli sprawcę. Okazał się nim 52-letni mieszkaniec stolicy powiatu.

4 października nieustalony złodziej dostał się do domu jednorodzinnego przy ul. Polnej w Krotoszynie i ukradł telefon komórkowy wart 350 zł.

7 października ok. godz. 11.00 na targowisku w Krotoszynie obrabowano mieszkankę tego miasta. Nieustalony złodziej ukradł z jej samochodu torebkę z dowodem osobistym, prawem jazdy, firmową pieczęcią oraz telefonem komórkowym. Wartość skradzionego mienia wynosi 1 tys. 540 zł.

7 października włamano się do samochodu pozostawionego na parkingu leśnym przy trasie Krotoszyn – Sulmierzyce. Włamywacz zabrał z niego radioodtwarzacz oraz atlas samochodowy. Wartość ukradzionych przedmiotów wynosi 350 zł.

8 października w Wielosiu skradziony został opel vectra, wart 19 tys. zł. Jego właścicielką jest mieszkanka Ustkowa. Funkcjonariusze policji nie znaleźli złodzieja.

WYPADKI

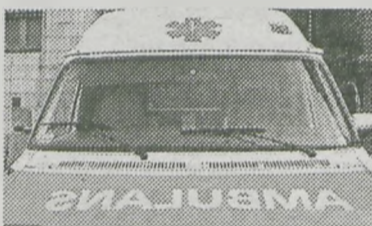
4 października o godz. 14.30 na Rynku w Krotoszynie 27-letnia mieszkanka stolicy powiatu prowadząc opła nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w tył mercedesa, którym kierował 28-letni mężczyzna, również krotoszyńszczyzna. Na kobietę nałożono dwustuzłotowy mandat.

5 października o godz. 10.50 na koźmińskim Starym Rynku 46-letni koźminianin prowadzący renaulta uderzył w tył auta, którego kierowcą był 34-letni wrocławianin. Przyczyną tego zdarzenia było niezachowanie przez koźminianina bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu. Został on ukarany przez funkcjonariuszy drogówki mandatem.

6 października w Romanowie doszło do kolizji drogowej. Prowadzący opła 22-letni mieszkaniec powiatu konińskiego podczas nieprawidłowego manewru wyprzedzania uderzył w samochód volkswagena, którym kierował 34-letni mężczyzna z Rojewca. Został ukarany pięćsetzłotowym mandatem.

7 października w Krotoszynie na skrzyżowaniu Sienkiewicza z Kobylińską citroen prowadzony przez 60-letniego krotoszyńszczynianina uderzył w fiata 126 p – jego kierowcą był 41-letni mieszkaniec stolicy powiatu. Sprawcą wypadku był sześćdziesięciolatek, ponieważ nie udzielił pierwszeństwa przejazdu.

INTERWENCJE



W okresie od 3 do 9 października Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego

w Krotoszynie udzieliła pomocy 7 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym 3 poszkodowanym w wypadkach na drodze. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 95 razy. 56 osób przewieziono do oddziału ratunkowego szpitala na ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatoriach krotoszyńskiej stacji oraz koźmińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało łącznie 150 pacjentów.

STRAŻAŁKI



4 października w Rozdrażewie palili się garaż przylegający do budynku jednorodzinnego. Z ogniem poradzili sobie ochotnicy z tej miejscowości oraz zawodowcy z Krotoszyna.

4 października na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie jednostka zawodowych strażaków ze stolicy powiatu usunęła z jezdni plamę oleju.

6 października na trasie Mokronos – Józefów paliło się drzewo. Z proble-

mem poradzili sobie ochotnicy z Koźmina.

6 października zapalił się ciągnik w hali na ul. Fabrycznej w Krotoszynie. Pożar ugasiły cztery zastępy zawodowców z grodu Krotosa. Ze względu na duże zadymienie pomieszczenia, musieli oni pracować w aparatach tlenowych.

7 października w Biadkach ochotnicy z tej miejscowości usunęli z jezdni szkło oraz olej – skutek kolizji.

8 października na ul. Klasztornej w Kobylinie strażacy z tego miasta i z Krotoszyna naprawili rynnę, która oderwała się od gmachu kościoła.

9 października na poboczu drogi w Lagiewnikach paliła się trawa. Ogień ugasił ochotnicy z Zalesia Wielkiego.

(szop)

Fotoradar na drogach powiatu!

Zmotoryzowani mieszkańcy Krotoszyna, a także osoby przejeżdżające przez nasz powiat powinny uważać. Komenda Powiatowa Policji ustawia na drogach przenośny fotoradar!



Fotoradar – noga z gazu!

Policjanci stwierdzili, że dosyć już odgrazania się pistoletowym radarem. Ostrzegawcze miganie światłami kierow-

ców jadących z przeciwną powodowało, że zwykle już po kilku minutach piraci drogowi – na krótkim odcinku przy mie-

rzącym prędkość patrolu – udawali potulnych kierowców.

Teraz do Krotoszyna przyjechała z województwa bezwzględna maszyna. W krotoszyńskim powiecie będzie ustawiana w tak newralgicznych punktach, jak Bożacin, Smoszew i Biadki. Tyle że chcieli zdradzić policjanci. Przewiezienie urządzenia i zainstalowanie w zupełnie innym miejscu nie stanowi jednak najmniejszego problemu. Tam, gdzie za reguły stał policyjny niebieski radiowóz, w miarę widoczny, teraz z boku albo przy rowie umieszczona będzie niewinnie wyglądająca niewielka skrzynka. Praktyka podpowiada, że wielu, zwłaszcza spoza naszego rejonu, przejeżdżających ul. Zdunowską padnie ofiarą fotoradaru. Prawda jest okrutna. Nikt Was, drodzy Kierowcy, nie ostrzeże przed policyjną zasadzką. Funkcjonariusze z ukrycia będą pilnowali sprzętu, a radar cyk... automatycznie sfotografuje niezdyscyplinowanego kierowcę. Potem już tylko fotka i mandat tradycyjną pocztą przyjdzie do domu. Portfel bez kilku stówek, znacznie uszczuplony. Kac moralny na koniec dnia. Takie przeżycia nikomu do niczego nie są potrzebne.

Żeby nie było, że nie ostrzegaliśmy! Fotoradar na drogach krotoszyńskiego powiatu! Kierowcy, bądźcie ostrożni i... rozsądni.

(ToC)

Przywróć bezpłatne przejazdy?

Od początku roku, inaczej niż w większości polskich gmin, wszyscy podróżujący autobusami MZK emeryci i inwalidzi muszą kupować ulgowe bilety. Nie istnieje granica wieku uprawniająca do przejazdów bezpłatnych. O zmianę tego stanu rzeczy zabiegają od dawna szefowie działających w Krotoszynie stowarzyszeń, wspierani przez radnego Macieja Orzechowskiego.

Jak dowiedzieliśmy się w ubiegłym tygodniu, samorząd Krotoszyna przygotowuje dwa projekty uchwał mających zmienić obowiązujące w gminie od stycznia przepisy o korzystaniu z darmowych przejazdów autobusami MZK.

Według pierwszego do bezpłatnego jeżdżenia miałyby prawo wszystkie osoby, które ukończyły 75 lat, inwalidzi cał-

kowie niezdolni do pracy i samodzielnej egzystencji, inwalidzi ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz ich opiekunowie. Drugi wariant różni się od pierwszego tylko tym, że nie daje uprawnień opiekunom niepełnosprawnych.

Wiesław Gałęski, szef MZK w Krotoszynie, szacuje zmniejszenie wpły-

wów z tytułu wprowadzenia bezpłatnych przejazdów dla osób w wieku powyżej 75 lat na 55 tys. zł rocznie. Bezpłatne podróże miejskimi autobusami inwalidów i ich opiekunów mają spowodować utratę 33 tys. zł. Wprowadzenie pierwszej wersji kosztowałoby więc łącznie 88 ty. zł. Drugiej – jak wyliczył Gałęski – 77 tys. Gdyby granicę wieku korzystających z uprawnień emerytów obniżyć do 70 lat, wpływy MZK zmniejszyłyby się rocznie o 102 albo 91 tys. zł.

Czy Rada Miejska przywróci emerytom i inwalidom utracone przywileje? Czy równocześnie zrekompensuje MZK uracone dochody? (er)



Nawiązując do artykułu o sklepie Moda Młodzieżowa chcę napisać, że ja również znalazłam się w podobnej sytuacji. Chodzi o zdarzenie, które miało miejsce kilka tygodni temu. Wszłam do tego sklepu i bardzo spodobała mi się pewna rzecz. Poprosiłam panią sprzedawczynię (jak się potem okazało – właścicielkę sklepu), aby pokazała mi kolory.

Nie mogłam się zdecydować, w którym kolorze byłoby mi najlepiej. Kiedy wybrałam, poprosiłam o dwa rozmiary. Niestety, nie było ze mną osoby, która mogłaby mi doradzić, w której lepiej wyglądam. (...) Postanowiłam zadzwonić po koleżankę, aby przysłała i doradziła mi. W międzyczasie właścicielka dopadła mnie i wyrwała mi odzież z ręki, krzyčząc na cały sklep: *Jak tak każdy będzie przymierzać, to zamek się popsuje i ubranie będzie do wyrzucenia!* Następnie zawołała jedną ze swoich pracownic i poinformowała ją, że tak należy robić, jak ktoś za długo przymierza. Należy zazna-

czyć, że w czasie tego zdarzenia w sklepie byli inni klienci, którzy patrzyli na mnie co najmniej jak na złodziejkę. Przecież to nie jest normalna sytuacja, kiedy sprzedawca wydziera z rąk klienta towar, krzyčząc przy tym. Znam osoby, które zostały tam potraktowane w podobny, a nawet gorszy sposób.

Mam nadzieję, że ten artykuł przyczyni się do napisania przez inne klientki o ich przykrych doświadczeniach w tym sklepie. W dzisiejszych czasach, gdzie konkurencja i wybór towaru jest tak duży, niedopuszczalne jest takie traktowanie klienta. *była klientka sklepu*

Podpale ci dom!

Próby rękoczynów, rzucanie różnymi przedmiotami, przekleństwa, złorzeczenia, obelgi i groźby wobec osób wykonujących swoje zawodowe obowiązki nie są u nas rzadkością. Z tego typu zachowaniami często spotykają się między innymi kierowcy, pracownicy pogotowia i opieki społecznej, strażnicy miejscy.

Często piszemy o – delikatnie mówiąc – mało eleganckich zachowaniach wobec pacjentów, klientów itp. Ale ten medal ma również drugą stronę. Są profesje szczególnie narażone na ludzką agresję, niektóre zaś, z racji codziennego kontaktu ze środowiskami patologicznymi, wręcz na nią wystawione.

Pijani podróżni

W autobusach krotoszyńskiego Miejskiego Zakładu Komunikacji do rękoczynów wobec kierowców nie dochodzi, ale kłopoty z pasażerami to codzienność. – *Największy problem mamy z tymi lekko albo bardzo „wstawionymi”* – mówi jeden z zatrudnionych w krotoszyńskiej spółce komunikacyjnej kierowców. – *Przeważnie albo trochę brakuje im na bilet, albo wcale nie mają pieniędzy. I co z takimi robić? Pół*

biedy, gdy podпиты osobnik podróżujący miejskim autobusem jest w miarę spokojny, ale to nie reguła. Nasz informator twierdzi, że dyrektor MZK *rosłych ludzi do roboty przyjmuje*, toteż alkoholowa agresja ma jednak granice.

Kierowcy narzekają na młodzież, ich zdaniem *rozwydrzoną*. Napięty rozkład jazdy, na przykład trzy kursy pod rząd, powoduje, że brak czasu na posprzątanie pojazdu. A młodzież śmiecią i hałasują: – *Jeden opowie kawał, a oni porykują ze śmiechu przez 20 kilometrów. Przeszkadzają w prowadzeniu pojazdu.*

Nie wiedzą, co czynią

Z agresją słowną bardzo często spotykają się pracownicy pogotowia ratunkowego. Obelgi, słowa: *Jesteście od tego, jak...* (i tu następuje kilka wulgaryzmów).

Obowiązujące w ratownictwie zasady wymagają wielkiej powściągliwości wobec podobnych sytuacji. – *Wysłuchać i to wszystko, ewentualnie delikatnie odpowiedzieć* – mówi Violetta Kaźmierczak, zastępczyni szefa krotoszyńskiej stacji. – *Swoją drogą, po niektórych pacjentach trudno się spodziewać grzeczności, bo są pod wpływem środków odurzających czy alkoholu. Oni nie wiedzą, co robią.*

Oddzielny rozdział stanowią chorzy psychicznie. Gdy na przykład telefonujący po karetkę informuje dyspozytorkę, że pacjent zabarykadował się w domu,

policja wzywana jest natychmiast i wyjeżdża w teren razem z pogotowiem.

Potrzebna gruba skóra

Od początku istnienia w Krotoszynie straży miejskiej zaledwie kilka konfliktowych sytuacji z udziałem krewkich osób zakończyło się sądowymi sprawami kamymi. Na ogół – przynajmniej tak twierdzi Waldemar Wujczyk, komendant strażników – są one rozładowywane poprzez... brak komentarzy. – *Słowo za słowo tylko by potęgowało konflikt* – mówi, ale dodaje, że trzeba mieć bardzo grubą skórę, aby spokojnie wytrzymać niektóre słowne napaści, zwłaszcza niewybredne złorzeczenia, nie tylko pod adresem stróżów miejskiego prawa, ale i ich rodzin. – *Nie ma tu żadnej reguły, jednakowo agresywni potrafią być ludzie wykształceni i niewykształceni, mieszkańcy wiosek czy miast, młodzi albo starsi. Zachowują się normalnie, ale tylko do czasu, gdy strażnik poinformuje o mandacie, bo wtedy – lepiej nie mówić...*

Mam żyletkę

– *Niejeden raz by nam się przydała ochrona* – stwierdza Teresa Stęplewska, szefowa gminnego ośrodka pomocy społecznej w Krotoszynie. – *Tylko że to by mogło jeszcze wzmocnić agresję. A ją trzeba tłumić.*

Pracownicy ośrodka narażone są na groźby oraz swoiste demonstracje, i to wcale nie ze strony osób nietrzeźwych.



Kierowcy autobusów narzekają na pijanych pasażerów

Ogromną złością reagują także ludzie trzeźwi, zdesperowani swoją sytuacją, oczekujący wsparcia finansowego bądź uważający otrzymaną pomoc za zbyt skromną. Zdarzają się przypadki *rzutów celowanych*. W podwładne T. Stęplewskiej w napadzie wściekłości usiłowano trafić biurowym zszywaczem, czapką i... skarpetkami. – *Mam żyletkę* – straszili niektórzy podopieczni ośrodka. Po interwencji policji autor jednej z poważniejszych groźb przeprosił pracownicę.

Zgłoszenie sprawy policji zakończyło też pisemne pogróżki wobec dyrektorki Stęplewskiej. Była wtedy na urlopie, a anonimowe listy zapowiadające podpalenie jej domu ktoś podrzucał do ośrodka przy Kobylińskiej.

Bo pożałujecie!

Ośrodek Interwencji Kryzysowej na osiedlu Sikorskiego w Krotoszynie codziennie styka się z przypadkami prze-

mocy w rodzinie i innymi patologiami. Toteż prawie nie ma tam dnia bez krzyków, wyzwisk, groźb. *No to zobaczymy! Odczepcie się, bo będzie źle! Pożałujecie!* – tak brzmią niektóre z najczęściej powtarzanych zdań. Bywają także słowa o możliwym podłożeniu bomby czy pozbawieniu życia. Zdarza się strasznie rękoczynami, a nawet ich próby.

Wszystkim agresywnym klientom, pacjentom, pasażerom trzeba przypomnieć, że w polskim kodeksie karnym istnieje pojęcie groźby karalnej. Jest nią groźenie innej osobie popełnieniem przestępstwa. Co ważne, groźba wcale nie musi być wypowiedziana, wystarczy zachowanie sprawcy sugerujące taką ewentualność. To, że tego rodzaju zdarzenia rzadko znajdują finał w sądzie, należy zawdzięczać wyłącznie odporności psychicznej i cierpliwości atakowanych.

Romana Hyszko

WYCIECZKI SZKOLNE

WYJAZDY DLA UCZNIÓW I NAUCZYCIELI

Np. Kraków-Zakopane 3 dni – 180 zł,
Warszawa 3 dni – 190 zł, Berlin – 95 zł,
Trójmiasto 3 dni – 180 zł,
Karkonosze 2 dni – 140 zł

Posiadamy koncesję organizatora imprez turystycznych

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 725 44 43

A ludzie mówią...

Jaki zawód wiąże się z ryzykiem agresji ze strony innych ludzi?

Notował Dagmara Zmysłona

Fotografował Marcin Pawlik



Tomasz Neisch
(dziennikarz)

Na własnej skórze przekonałem się, że jednym ze szczególnie niebezpiecznych zawodów jest dziennikarz. Spotkałem się z wieloma nieprzyjemnymi sytuacjami podczas zbierania informacji do artykułów. Kiedyś pewien człowiek niemal zrzucił mnie ze schodów...



Bronisław Drozd
(rencista)

Najbardziej narażony na agresję jest kierowca autobusu. Nigdy nie wiadomo, kto wsiada do pojazdu. Różni ludzie jeżdżą, zdarzają się nawet alkoholicy i narkomani. Niedawno jechałem do Ostrowa, wsiadło kilka osób pod wpływem środków odurzających, kierowca nie mógł dać sobie z nimi rady.



Małgorzata Figaj
(bezrobotna)

Wydaje mi się, że najgorzej ma konduktor. Wszyscy wiemy, jak wygląda sytuacja na naszych polskich dworcach kolejowych i w pociągach. Konduktor nigdy nie wie, na kogo trafi i jak ten ktoś się zachowa wobec niego. Jest też mnóstwo innych zawodów, w których trzeba się liczyć z agresją innych.



Irena Biernat
(emerytka)

Nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, który zawód jest szczególnie niebezpieczny. Agresją może spotkać się policjant, kierowca, a nawet pracownik biurowy. Szczególnie narażona jest na nią pielęgniarka, często słyszy się o przypadkach, kiedy pacjent jest niebezpieczny.



Beata Ryba
(nauczycielka)
z synem Mateuszem

Nauczyciel! Praca nauczyciela nieustannie wiąże się z ryzykiem agresji, nie tylko ze strony uczniów, ale również rodziców uczniów. Wydaje mi się, że życie nauczyciela straciło już swój prestiż, teraz liczy się coś innego.



Sebastian Pośpiech. Tel. 500 862 418

KOŹMIN

Nagroda dla ośrodka w Borzęciczkach

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Janusza Korczaka w Borzęciczkach otrzymał nagrodę w wysokości 20 tysięcy złotych za renowację pałacu, w którym ma siedzibę, oraz okalającego go parku.



Wychowankowie w odnowionym parku

Uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień laureatom szóstej edycji konkursu pt.: *Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju obszarów wiejskich* odbyła się w połowie września w Sali Herbowej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

W konkursie brało udział ponad 50 instytucji, w tym Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. J. Korczaka w Borzęciczkach. Nagrodzono około 30. Borzęciczki otrzymały nagrodę z Wojewódzkiego Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości 20 tys. zł za projekt: *Park podworski i pałac dla nas i przyszłych pokoleń*.

Nagrody wręczyli marszałek województwa Stefan Mikołajczak i przewodniczący kapituły konkursu, wicemarszałek Kazimierz Kościelny.

W pałacu wymieniono podłogę. Renowacja parku objęła zaś położenie kostki brukowej, odbudowanie drzewostanu, alejek i ścieżek spacerowych, oczyszczenie rowów, naprawę mostków i bramy wjazdowej. 10 tys. zł na zakup materiałów przekazało starostwo z powiatowego funduszu ochrony środowiska, 5 tys. zł dały zaprzyjaźnione szkoły z holenderskich gmin Drimmelen oraz Primsem Bech. Na 10 tys. zł oszacowano wartość robót. (popi)



Tomasz Chudy. Tel. 725 33 54

ZDUNY

Nieuchwytna Żelatyna

Czy na łono zdunowskiej gminy powróci podbaszkowski *Bakutil*? Zamiar przejęcia tego terenu zdradza burmistrz Władysław Ulatowski.

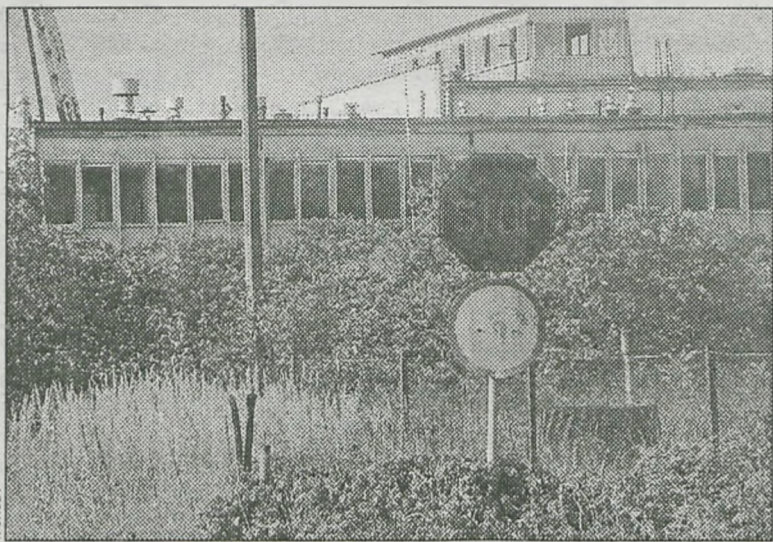
Ta intencja władz gminnych wynika z zaistniałych okoliczności. Właściciele nie płacą podatków od tak dawna, że dług urósł do niebotycznych rozmiarów! Choć to tajemnica, której burmistrz nie chciał zdradzić, jednak z naszych wycień wynika, że

spółka *Żelatyna* powinna zapłacić gminie ok. 1,2 miliona złotych. *Podejrzewam, że wysokość wierzytelności przekroczyła wartość nieruchomości* – powiedział wóldarz zdunowskiej gminy. Ulatowski uspokaja: – *Nasz majątek jest zabezpieczony zapisami hipotecznymi. Sprawę zajmuje się komornik sądowy*. Tyle że każdy, kto widział *Bakutil*, wie, że nie się tam nie dzieje od lat, budynki i sprzęt ulegają ciągłej dewastacji, no i mamuje się świetne miejsce na biznes – a więc na potencjalne miejsce pracy.

Czy aby urzędnicy nie postępują zbyt opieszale? – *Spotykałem się wielokrotnie z prezesem „Żelatyny”, panią Marią Kaźmierczak, i zawsze byłem zapewniany, że inwestycje ruszą lada moment, a zakład zapłaci zaległe podatki* – twierdzi Ulatowski.

A tu brama zamknięta. Po terenie biegają groźne psy. Urzędnik musiał odejść z kwitkiem. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Krotoszynie Andrzej Sikorski przyznaje, że są problemy z ustaleniem miejsca pobytu Marii Kaźmierczak. – *Rozważamy zwrócić się z prośbą o pomoc do policji. W jej towarzystwie rzeczoznawca wejdzie na teren „Bakutilu” i wyceni nieruchomości* – zapowiada A. Sikorski.

Możliwe, że gmina przejmie za długi 9 ha terenu wraz z zabudowaniami. To naprawdę niezły teren pod inwestycje. Uzbrojony i na uboczu. Burmistrz Ulatowski zapowiada, że



Stop dla niechcianych gości! Zdeprawowany teren po byłym „Bakutilu”

– *Z czasem moja wiara w zdecydowanie znalazła. Teraz znaleźć panią prezes jest niezwykle trudno. Zdunowski magistrat podjął bardziej zdecydowane kroki. Komornik wysłał do Bakutilu rzeczoznawcę,*

albo przejmie obiekt i wystawi na sprzedaż, albo komornik będzie próbował zbyć majątek wraz z wierzytelnościami. Oba warianty są o niebo lepsze od stanu dzisiejszego. (ToC)



Szymon Pawlak. Tel. 0 607 702 062

ROZDRAŻEW

Pracować, kupować, sadzić!

W ostatni piątek września w Urzędzie Gminy rozstrzygnięto ósmą edycję konkursu *Mój Ogród*. Jego zwyciężczynią została Kazimiera Patalas z Dzielec.



Uczestnicy zielonego konkursu

– *Przedsięwzięcie to ma zachęcić mieszkańców naszej gminy do dbania o estetyczny wygląd obejść oraz skłaniać ich do prac porządkowych, zwiększania liczby sadzonych krzewów i kwiatów* – wyjaśnia Bożena Marcisz, wójt gminy. Jej zdaniem tego typu inicjatywa ma wpływ na poprawę estetyki wsi.

Powołani przez nią jurorzy dwukrotnie przeprowadzili inspekcję zgłoszonych do konkursu obiektów – w maju i sierpniu. Zwracali uwagę na ład i porządek w obejściach, trawniki i ich pielęgnację,

dobór i kompozycję roślin ozdobnych oraz elementy małej architektury, tj. fontanny, sadzawki, altanki itp.

Laureatką została Kazimiera Patalas z Dzielec, która wyprzedziła Marzenę Kaczmarek (Nowa Wieś), Renatę Juszkowiak (Budy), Marię Wolicką (Rozdrażew), Lucję Gostek (Rozdrażew), Danutę Klinik (Wyki), Irenę Rataj (Nowa Wieś), Mariolę Zajączek (Nowa Wieś), Janusza Nowaka (Rozdrażew), Jolanę Poczta (Rozdrażew) oraz Stanisławę



Nagroda dla zwyciężczyni

Kulińską (Budy). Pokonała godnych siebie przeciwników. Jaką miała na to receptę? – *Pracować, kupować, sadzić* – stwierdziła skromnie K. Patalas. Uroki jej tonącego w zieleni i kwiatkach obejścia zdecydowały o ostatecznym werdykcie jurorów.

(szop)



Sebastian Pośpiech. Tel. 500 862 418

KOBYLIN

Pilawa zamknięta, uczniowie na lodzie

Hala *Pilawa*, w której odbywały się lekcje wychowania fizycznego, została zamknięta przez *Sanepid*. Gdzie zimą będą ćwiczyć uczniowie kobylińskiej podstawówki i gimnazjum?

Dopóki pogoda jest ładna, uczniowie mają zajęcia z wufu na boiskach szkolnych. Dzieci z podstawówki ćwiczą na placu przy budynku szkoły, a ich starsze koleżanki i koledzy na tzw. zielonym boisku. Ci drudzy mają do dyspozycji asfaltowe boisko do koszykówki, trawiszcze do piłki nożnej i skoczną do skoku w dal. Co będzie jednak, kiedy zrobi się zimno i spadnie śnieg? Czy uczniowie będą skazani na gnieźdzenie się w korytarzach, salkach i piwnicach szkolnych?

Pilawa, położona przy boisku sportowym klubu *Piast*, jest praktycznie jedynym obiektem sportowym w mieście. Szkoły nie mają swoich sal, a gmina – pieniądze na ich wybudowanie. Dodajmy, że w tym roku szkolnym w programach umieszczono kolejną, czwartą godziną wufu. – *Przy trzech godzinach mieliśmy*

problem, a obecnie mamy w tygodniu aż sto godzin dla wszystkich klas – wyjaśnia Leszek Ostojski, dyrektor gimnazjum. Jego

uczniowie będą zmuszeni korzystać z małej salki lub niektórych klas, ewentualnie biegać po korytarzach.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna nakazała zrobienie nowych ciągów komunikacyjnych, wymianę ogrzewania, położenie nowej posadzki i pomalowanie ścian farbą łatwowymywalną. Władze gminy nie pozostawiają złudzeń. – *Nie uniesiemy tego finansowo* – mówi Paweł Wasielewski z Urzędu Miejskiego. – *Chcieliśmy, aby zezwolono na warunkowe korzystanie z obiektu, ale „Sanepid” nie zgodził się* – informuje.

Pytanie, jak długo *Pilawa* będzie zamknięta, pozostaje więc bez odpowiedzi... (popi)



Na razie mogą grać, ale co będzie zimą?



Sebastian Pośpiech. Tel. 500 862 418

SULMIERZYCE

Karać kierowców!

Małe dziecko zostało potrącone przez samochód w chwili, gdy opuszczało mury szkoły w Sulmierzycach. Po tym zdarzeniu w mieście rozgorzała dyskusja na temat bezpieczeństwa przy tej placówce.



Koniec z pouczeniem kierowców, czas na kary – mówi Andrzej Kasprzak

Wypadek wydarzył się kilka tygodni temu. Uczeń pierwszej klasy wyszedł na drogę z za samochodu zaparkowanego przy chodniku. Auto stało tam pomimo zakazu zatrzymywania. Dziecko nie zauważył jadący mężczyzna i potrącił je. Na szczęście nie odniosło poważnych obrażeń.

Na sesję Rady Miejskiej zaproszono kierownika posterunku policji w Zdunach – Andrzeja Kasprzaka, by przedstawić mu wszystkie uwagi dotyczące ruchu pojazdów przy Zespole Szkół Publicznych. Rajcy zażądali od policji większego nadzoru i egzekwowania od kierowców istniejących znaków, przede wszystkim pilnowania by pojazdy nie przekraczały obowiązującej przy szkole prędkości maksymalnej (40 km/h) oraz zwracali uwagę na prze-

ście dla pieszych. – *Oznakowanie jest właściwe. Chodzi o bezwzględne przestrzeganie przepisów kodeksu drogowego i respektowanie znaków* – powiedział Andrzej Kasprzak. Obiecał częstsze patrole za dnia. – *Zreorganizuję służbę tak, aby dzielnicowy również przychodził wcześniej do miasta. Zacznie rano i będzie miał obowiązek zwracania uwagi na zachowanie uczniów koło szkoły* – obiecał kierownik zdunowskiego posterunku.

Zdaniem radnego Karola Mazurka teren przy szkole jest miejscem strategicznym. – *Oznacza to tyle, że kierowcy widząc policję zwalniają* – wyjaśnił. Stąd radiowozu powinny być tam częściej. Problem polega nie tylko na tym, że ktoś jeździ szybciej niż pozwalają znaki drogowe, ale i na tym, iż notorycznie łamany jest za-

kaz parkowania. Jak relacjonują mieszkańcy, samochody dostawcze często stawają na chodniku. W odpowiedzi Kasprzak stwierdził, że funkcjonariusze często pouczają kierowców. – *Pouczenia trzeba jednak zakończyć i zacząć bezwzględnie karać!* – powiedział radnym. Zaapelował do rajców o zwracanie uwagi innym mieszkańcom, żeby nie parkowali na zakazie tylko na chwilę – jak się tłumaczy.

Przypomniano także, iż bezpieczniejsze jest wejście do placówki oświatowej od strony kościoła parafialnego, ponieważ na ul. Poznańskiej jest o wiele mniejszy ruch niż na Szkolnej, łącząca przy drodze wojewódzkiej. Uczniom i rodzicom wygodniej jest jednak korzystać z wejścia przy Szkolnej.

(popi)



Romana Hyszko. Tel. 725 33 54

CIESZKÓW

Groitzsch w Cieszkowie

Delegacja Wiprecht-Gymnasium z niemieckiego Groitzsch (Saksonia) – zespołu szkół, z którym od czterech lat współpracuje gimnazjum w Cieszkowie, gościła w tej miejscowości od 6 do 9 października.

Groitzsch to pięcioletnie saksońskie miasto leżące w pobliżu Lipska. Każdego roku młodzież i nauczyciele z tamtejszego gimnazjum spotykają się z cieszkowianami – raz w Polsce, raz w Niemczech.

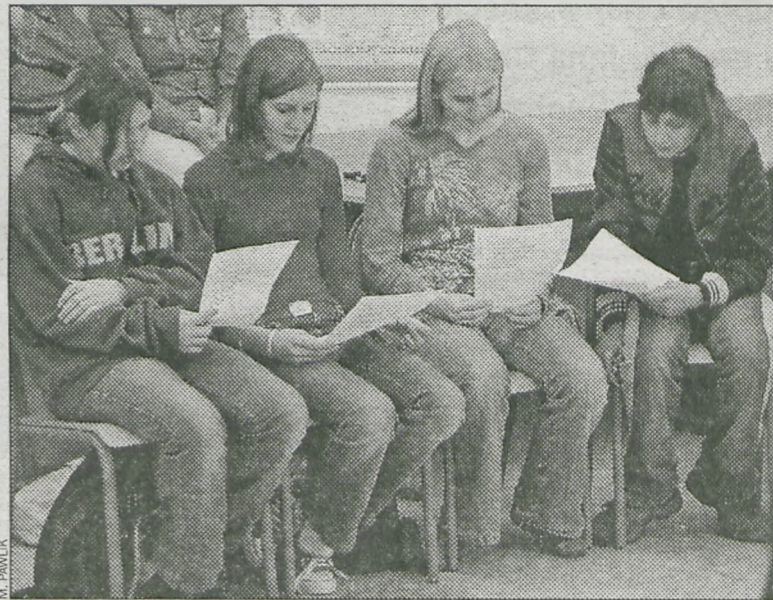
Bogusława Mroczek, dyrektorka gimnazjum w Cieszkowie, cieszy się, że dzięki tym kontaktom młodzi ludzie z kierowanej przez nią szkoły mogli sprawdzić i poszerzyć swoje umiejętności językowe i poznać życie codzienne w Niemczech.

Tym razem do Cieszkowa przyjechała ośmioosobowa grupa z Groitzsch: cztery dziewczęta oraz czworo nauczycieli z dy-

Nauczyciele z Cieszkowa i Groitzsch rozmawiali o przyszłości wzajemnych kontaktów.

Postanowiono, że razem z francuską szkołą, z którą także współpracuje Wiprecht-Gymnasium, stworzą kalendarz ścienny na rok 2007.

W każdej ze szkół przeprowadzony zostanie konkurs plastyczny. Dzieci narysują charakterystyczne dla swojej miejscowości miejsca. Dwanaście najciekawszych prac (po 4 z każdej szkoły) posłużą za ilustracje do poszczególnych miesięcy. Każda ze szkół otrzyma potem po 100 egzemplarzy kalendarza.



Wspólne śpiewanie – zabawa i nauka

rektorem Wiprecht-Gymnasium – Stefanem Treugerem. Goście zwiedzili Gołuchów, Toruń i Wrocław, uczestniczyli w polsko-niemieckim ognisku i lekcji muzyki. Niemcy uczyli się naszego *Sto lat*, a Polacy – dwóch piosenek niemieckich.

Szkoły wystąpią o sfinansowanie projektu do biur zajmujących się w ich krajach wdrażaniem programu *Sokrates*. W przypadku Cieszkowa będzie to Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

(mal)

Dyskusja z kobietą jest wręcz sztuką: czasem wciąga jak dobra książka, czasem przeraża jak horror, niekiedy smuci jak



treny, dziwi jak rzeźba, zastanawia jak abstrakcja... Dlatego lubię dyskutować z paniami. I właśnie ostatnio prowadziłem dwie takie wciągające konwersacje. Rozmawialiśmy o służbie zdrowia.

Otóż nieskrywanym idolem pierwszej z tych Pań, nazwijmy ją X, jest Donald Tusk. Z podziwem chwali jego program. A skupia się właśnie na ochronie zdrowia. Konkretnie – na jej finansowaniu. Pani X popiera propozycje Platformy, by za część świadczeń medycznych obywatele płacili z własnej kieszeni. Szybko więc doszliśmy do tzw. *consensusu* (nie cierpię tego określenia, ale brzmi mniej dwuznacznie, niż słowo *porozumienie*), gdyż ja uważam tak samo. Jak

Nie wierz nigdy kobiecie

mówią politycy: po uzgodnieniu wszystkich istotnych kwestii rozstaliśmy się w duchu obopólnej akceptacji i optymistycznych perspektyw co do dalszych wzajemnych układów (celowo nie piszę: *stosunków*...).

Tego samego dnia spotkałem się z drugą Panią – nazwijmy ją Y. Również podjęła temat ewentualnego płacenia przez pacjenta za część świadczeń. Najpierw z oburzeniem nazwała Tuska *wyrachowanym liberałem*. Potem odkrywczo stwierdziła, że ludzie nie mają pieniędzy. Ona też. I w związku z tym nie stać jej na ewentualne płacenie za diagnostykę i terapię.

Tu mnie zadziwiła (kobiety to właśnie robią świetnie!). Przed tygo-

dniem bowiem pojechała do jakiegoś pseudoterapeuty. Wpierw jego kumpel, siedzący – oczywiście jako pacjent – w poczekalni, opowiadał ludziom bzdety o skuteczności mistrza, o spływności energii, o rozchodzeniu się bioprądów itd. Potem uzdrowiciel przez 10 minut machał nad Panią Y dłońmi. Wreszcie jakby strzepnął je z boku (chyba wyrzucając złe duchy?) – i już! Diagnozę też postawił: *cierpi pani na kręgosłup*... Żenujące. Nie ma takiej choroby! Ot, mówiąc krótko – biznes dla naiwnych. Pani Y musiała przeprosić oficjalną służbę zdrowia.

Taki zdziwiony przyjrzałem się uważniej *ubogiej* Pani Y. Miała na sobie nowe dzinsy (barwione w dziwne,

DO GÓRY NOGAMI

ale ponoć modne wzory) i elegancką bluzeczkę. Szyję zdobił piękny (chyba ręcznie robiony) wisior, na oryginalnym, srebrnym łańcuchu. Z kolei na twarzy prezentowała pełen, nienaganny makijaż: od pudru, poprzez pomadkę i kilka innych upiększeń, aż po tusz do rzęs. A znów jej trójbarwna fryzura była ułożona albo przez trwałą ondulację, albo za pomocą jakiegoś dobrego żelu czy odżywki (na tym się nie znam). No i do tego – ten zapach! To umiem odróżnić: tandetne wody toaletowe od tych markowych, intrygująco i trwale pachnących – ale o co najmniej dwucyfrowej cenie... I jeszcze jedno – Pani Y pali. Ale wyłącznie *Marlboro* – co zresztą podkreśla. Nie wiem, czy pali właśnie dla

zdrowia – skoro dobrze wie, że raczej w ten sposób go sobie nie poprawi.

Nie wiem też, czy wizytowy wygląd Pani Y ma być argumentem w dyskusjach. Raczej nie – bo na co dzień wygląda ona podobnie. Na pewno zaś wiem, że jej uzdrowiciel-szaman nie ma umowy z NFZ. Czyli – Pani Y musiała zapłacić za wizytę. Sprawdziłem: cena waha się od 50 do 200 zł! Dla porównania: koszt oznaczenia np. morfologii krwi wynosi ok. 5 – 6 zł., zaś EKG – 20 – 30 zł.

Jeśli dyskusja z panią Y miała być – jak wspominałem – sztuką, to jedynie komedią. I jeszcze jedna śmiesznośćka: takich ludzi, których *nie stać* na dbanie o swe zdrowie, ale finansują zabobony i rzeczy będące wyłącznie efektywnym luksusem, są w Polsce dziesiątki albo i setki tysięcy...

Pani Y w mojej, męskiej ocenie wcale się nie upiększyła. Wygląda pretensjonalnie, sztampowo i starzej. Ale o gustach się nie dyskutuje. Za to o finansowaniu służby zdrowia – jak najbardziej...

Maciej R. Hoffmann

Nauczycielskie duszpasterstwo

W Krotoszynie zainicjowano duszpasterskie spotkania nauczycieli, które cyklicznie będą się odbywać w ciągu roku szkolnego. Pedagodzy uczestniczyli we Mszy św. odprawionej w kościele pw. św. Jana Chrzciciela, a po Eucharystii spotkali się przy słodkim poczęstunku.

Duszpasterstwo nauczycieli w Krotoszynie rozpoczęło swoją działalność rok temu. Wówczas jego duchowym opiekunem był ks. Jacek Piekietny. Obecnie rolę tę przejął ks. Eugeniusz Synowiec, wikariusz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie.

W ubiegłym roku członkowie duszpasterstwa raz w miesiącu gromadzili się na wspólnej modlitwie eucharystycznej, wyjeżdżali też razem, na przykład do Lutoniewa i Częstochowy. Teraz będzie podobnie. Spotkania nauczycieli odbywać się będą w każdy pierwszy czwartek miesiąca (pierwsze zorganizowano 6 października). Każde rozpocznie się Mszą św. Ważne będą również spotkania przy kawie, pomogą w integracji środowiska. W listopadzie nauczyciele planują wyjazd na dzień skupienia do domu rekolekcyjnego w Dobrzyca.

W pierwszym tegorocznym spotkaniu



Po wspólnej modlitwie – spotkanie przy stole

wzięło udział ponad 60 osób. Byli wśród nich nauczyciele pracujący na wszystkich szczeblach edukacji: od przedszkola po szkoły ponadgimnazjalne, a także osoby zatrudnione w administracji.

– *Bycie duchowym opiekunem nauczycieli to wielkie wyzwanie dla mnie. W dobie przemian i reform, które przeprowadzane są w oświacie, wielu z nich czuje się zagubionymi. Myślę, że kontakt z Panem Bogiem pomaga odnaleźć wewnętrzny pokój i nadzieję na przyszłość* – mówi ks. Eu-

geniusz. Według niego nauczyciele biorący udział w spotkaniach są w pełni zaangażowani i otwarci na aktywną współpracę z duszpasterzami.

Jedną z uczestniczek spotkania zorganizowanego 6 października była Teresa Gędziorowska, nauczycielka klas I – III

w Zespole Szkół Integracyjnych nr 2 w Krotoszynie. W podobnych uczestniczyła również w ubiegłym roku. – *One są bardzo potrzebne. Pomagają wewnętrznie się wyciszyć i odpocząć od natłoku codziennych spraw* – mówi.

(mal)

Do Łagiewnik

Kto chciałby pojechać na dwudniową (15 i 16 października) pielgrżynkę zlakiem Jana Pawła II – do Krakowa, Łagiewnik, Wadowic, Kalwarii Zebrzydowskiej i Częstochowy, organizowaną przez krotoszyńską Fundację Grodzką? Pozostało jeszcze kilka miejsc. Chętni mogą się zgłaszać do p. M. Litawińskiej (sklep zie-

larski przy ul. Słodowej w Krotoszynie). Koszt – razem z noclegiem i obiadem – to 150 zł.

Wszystkim uczestnikom wyjazdu przypominamy, że autobus odjeżdża w sobotę 15 października o godz. 5.00 z Małego Rynku.

(en)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 października 2005 r. zmarła namaszczona Olejami św. młoda ukochana Żona, nasza Mama, Teściowa, Babcia i Ciocia

ś†p.

Aniela Ciszak

przeżywszy 69 lat
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 października 2005 r. zmarł namaszczony Olejami św. mój ukochany Mąż, Nasz Ojciec, Teść, Dziadek i Wujek

ś†p.

Leonard Podemski

przeżywszy 75 lat
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 października 2005 r. zmarła nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka, Bratowa i Ciocia

ś†p.

Teresa Niemczyk

przeżywszy 78 lat
W smutku pogrążona
rodzina

Cennik nekrologów

moduł standardowy
na str. 8 – 30 zł,
na str. 3 – 50 zł
(i wielokrotności).

DZIENNICZEK PARAFIALNY

Ćwierć wieku. 5 października minęła 25 rocznica święceń biskupich Stanisława Napierały, ordynariusza diecezji kaliskiej. Ksiądz Napierała urodził się 23 grudnia 1936 roku w Kalwach (parafia Niepruszewo). Święcenia kapłańskie przyjął 27 maja 1961 r. w Poznaniu, sakrę biskupią otrzymał 5 października 1980 r. Papież Jan Paweł II mianował go wówczas biskupem pomocniczym archidiecezji poznańskiej. 25 marca 1992 r. biskup Napierała objął rządy w nowo utworzonej diecezji kaliskiej. Uroczysty ingres do katedry w Kaliszu miał miejsce w Niedzielę Palmową (12 kwietnia) 1992 r.

Wizytacja. 8 października parafia pw. św. Andrzeja Boboli w Krotoszynie gościła ks. Teofila Wilskiego, biskupa pomocniczego diecezji kaliskiej, który przeprowadził kanoniczną wizytację. Spotkał się z wiernymi, przedstawicielami grup duszpasterskich działających w parafii, przedszkolakami oraz ich rodzicami. Ciężko chorych odwiedził w ich domach, gościł też w domu zakonnym Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety przy ul. Zdunowskiej. Wieczorem odprawił Mszę św.

Dla najmłodszych. 9 października w parafii pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika w Koźminie Wlkp. odprawiona została Msza św. w intencji dzieci urodzonych i ochrzczonych w ubiegłym roku. Do ich rodziców ksiądz proboszcz wysłał indywidualne zaproszenia zachęcające do uczestnictwa w Eucharystii.

Misje. Misje Miłosierdzia Bożego trwają obecnie w parafii pw. św. Marcina Biskupa Męczennika w Borzęcizkach (dekanat koźmiński). Kolejną będzie parafia pw. św. Michała Archanioła w Pogorzeli (15-22 październik).

(mal)

Bezpłatne badania dla pań

Od 10 października 2005 r. dłużej pracuje Centrum Profilaktyki Medycznej i Promocji Zdrowia w Krotoszynie (ul. Floriańska 10), realizujące programy profilaktyki raka piersi i szyjki macicy.

Badanie mammograficzne można wykonać w poniedziałki, środy i czwartki od 8.00 do 18.00, a we wtorki i piątki od 12.00 do 17.00 (po uprzednim ustaleniu terminu).

Na badanie cytologiczne można przychodzić w poniedziałki, środy i czwartki od 9.00 do 17.00, a we wtorki i piątki od 12.00 do 17.00.

(wu)

Krotoszyn, ul. Farna 7
tel. 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0693 345 044

Cieszaków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

80 lat tradycji, największe doświadczenie

Gulczyński
rok. zał. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w granicach miasta
- bezpłatny ubiór zwłok
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

odroczone termin płatności

Gorące źródła ogrzeją Krotoszyn?

Krotoszyn jest jednym z około czterdziestu polskich miast uprzywilejowanych pod względem zasobów energii geotermalnej i mających szansę na ich wykorzystanie jako odnawialnego źródła ciepła.

Burmistrz Krotoszyna został zaproszony do współdziałania w tworzeniu Związku Miast Czystej Energii. Spotkanie informacyjne zostało zorganizowane we Włocławku, tam też 2 grudnia odbędzie się konferencja założycielska. Warunkiem uczestnictwa jest przyjęcie przez Radę Miejską stosownej uchwały, akceptującej statut powstającego związku. Jego celem jest wspólne opracowanie programu *Geotermia Krajowa*, od stworzenia którego zależy sfinansowanie przez unijny Fundusz Spójności systemu zaopatrywania miast w ciepło z wykorzystaniem energii geotermicznej.

Krotoszyn wskazali dwaj naukowcy – prof. Andrzej Sandurski z Państwowego Instytutu Geologii w Warszawie oraz prof. Wojciech Górecki z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej.

Mapka zasobów energii geotermalnej na tzw. Niżu Polskim lokuje Krotoszyn bardzo korzystnie. Oczywiście, dziś za wcześnie na wyciąganie zbyt da-



W Krotoszynie nie uświadczysz takich widoków, za to pod ziemią biją gorące źródła

leko idących wniosków, trzeba będzie bowiem przeprowadzić niejedną ekspertyzę, by właściwie ocenić przydatność

złóż ciepłej wody dla krotoszyńskiej gospodarki.

Źródłem energii geotermalnej jest jądro skorupy ziemskiej, w którym panuje temperatura rzędu kilku tysięcy stopni Celsjusza. Stamtąd ciepło przemieszcza się w stronę kolejnych warstw planety, kumulując się w skałach i podziemnych zbiornikach wodnych. Polskie złoża gorących wód są jednymi z największych w Europie. Ich temperatura wynosi od ok. 40 do ok. 100 stopni.

Ważne są tu takie czynniki, jak wydajność energetyczna źródła, jego temperatura, skład chemiczny wody, głębokość złoża. Oczywiście zalety energii geotermalnej polegają na jej odnawialności (schłodzona woda wraca pod ziemię), niezależności od dostawców surowców energetycznych, zmieniających się kosztów, warunków klimatycznych.

Wysokie są jednak koszty inwestycyjne, a okres zwrotu poniesionych nakładów – długi.

Ciepłą wodę wydobywają ze źródeł pompy głębinowe. Wymienniki ciepła przekazują je wodzie płynącej w instalacji centralnego ogrzewania. Po wykorzystaniu schłodzona woda geotermalna powraca pod ziemię.

Na Podhalu sieć ciepłownicza wykorzystująca podziemne źródła z tamtego terenu działa od kilku lat. Na inwestycję, współfinansowaną przez m.in. Bank Światowy i Unię Europejską, wydano łącznie ponad 400 mln zł. W Polsce istnieje jeszcze kilka innych zakładów geotermalnych, m.in. w Pyrzycach, Stargardzie Szczecińskim, Mszczonowie i Uniejowie pod Łodzią. Czy kiedyś dołączy do nich Krotoszyn?

Romana Hyszko

Unikatowy certyfikat

Tombud jest pierwszą w powiecie krotoszyńskim firmą handlową, która otrzymała certyfikat zarządzania jakością ISO.

Firma Tomasza Budzińskiego zajmuje się sprzedażą profesjonalnych narzędzi i doradztwem technicznym. Znana jako oficjalny przedstawiciel wielu czołowych producentów narzędzi, jest też liderem w ich sprzedaży na polskim rynku. – Uzyskanie

przez nas certyfikatu jakości ISO to coś unikatowego w branży handlowej – zapewnia Sławomir Skalski, kierownik zespołu handlowego w Tombudzie. To jedyna, jak na razie, firma w byłym województwie kaliskim, która pomyślnie przeszła audyt firmy certyfikującej ten system zarządzania jakością. Uroczyste wręczenie



Kierownik handlowy z certyfikatem jakości

W ubiegłym roku sprzedał około 400 wózków narzędziowych. Profesjonalne narzędzia nie są tanie. – Kosztu nie można liczyć tylko na podstawie pieniędzy wydanych w chwili zakupu, ale po eksploatacji w sześcioletniej, pilarki czy frezarki przez rok.

Żeby móc tanio je użytkować, trzeba wyłożyć więcej – uważa Tomasz Budziński.

W Tombudzie stawiają na ciągły rozwój i systematyczne szkolenie pracowników i ich profesjonalizm. – Średnia wieku jest poniżej 30 lat, a jesteśmy postrzegani jako doświadczony zespół – wyjaśnia Sławomir Skalski. Twierdzi, że nie

sztuka jest sprzedać, sztuka to utrzymanie zadowolenia klienta. Zakład się rozrasta. Już wkrótce zmieni swoją siedzibę na większą. – Szukamy nowych ludzi – młodych i ambitnych, którzy zechcieliby związać się z nami na dłuższy okres czasu – mówi kierownik handlowy.

(popi)

Sprawdź ceny skupu!

Ceny kg żywca wieprzowego z podatkiem VAT (5 proc.) z 10 października

	waga żywa	waga bita ciepła(E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grabkowo	–	5,25 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,99 zł	5,61 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	3,88 zł	5,25 zł
Skup Zwierząt Rzeźnych p. Górników, Krotoszyn	4,10 zł	–
Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	–	5,35 zł
Zrzeszenie Producentów Trzody Chlewniej PRO-AGRO, Krotoszyn	4,04 zł	5,46 zł
Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,88 zł	5,25 zł
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe TADEX, Tomnice	3,99 zł	–

PRACA CZEKA

Poniżej zamieszczamy oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej podajemy nazwę miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane były aktualne 7 października, do czasu ukazania się gazety mogły ulec zmianie. Ich aktualność można sprawdzić, dzwoniąc do PUP, pod nr tel. 725 36 84, 725 44 56; 0800 200 929 (infolinia); adresy stron internetowych: www.pupkrotoszyn.inter-netdsl.pl; www.apraca.pl/pokr

Praca dla kobiet

- szwaczki – maszyniarki, Krotoszyn
- kosmetyczka, Krotoszyn
- laborant – analityk medyczny, Krotoszyn
- recepcjonistka, Krotoszyn
- sprzedawca w kwiatarni, Krotoszyn
- księgową, Sulmierzyce

Praca dla mężczyzn

- konstruktor oprzyrządowania technologicznego, Krotoszyn
- diagnosta samochodowy, Zduny
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn, Kobylin, Zduny, Borek Wlkp. zagranicą
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn, Wróbliniec, Ugrzele
- malarz – płytkarz, murarz, Krotoszyn
- murarz, Krotoszyn i delegacja
- kelner lub osoba do przyrządzenia, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E – emeryt, rencista, Krotoszyn
- dekarz lub osoby chętne od przyrządzenia, Sulmierzyce
- operator koparki, Krotoszyn
- blacharz-dekarz, Krotoszyn
- stolarz, Jutrosin, Dzierżonów, Zduny
- specjalista ds. logistyki, Sulmierzyce
- brukarz – prac. fizyczny, Gorzupia
- mechanik – elektryk samochodowy (montaż urządzeń LPG), Krotoszyn
- robotnik budowlany, Krotoszyn
- kierowca kat. D, Krotoszyn
- mechanik samochodów osobowych, Krotoszyn
- pracownik montażu okien, Krotoszyn
- informatyk, Krotoszyn
- piekarz, Białki, Krotoszyn
- instalator wod.-kan, razem z uprawnieniami spawacza, Krotoszyn
- operator dźwigu i koparki z uprawnieniami kierowcy kat. A,B,C, D, E, Krotoszyn
- stolarz-parkieciarz, Krotoszyn
- pracownik ochrony, Krotoszyn
- elektryk-elektronik, Krotoszyn i kraj
- mechanik samochodowy – lakiernik, Koźmin
- drwal, Bielawy k. Pogorzeli

Praca dla kobiet lub mężczyzn

- księgową(y), Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Jarocin
- specjalista ds. marketingu, Krotoszyn
- nauczyciel jęz. angielskiego, Krotoszyn

Sensacyjna korespondencja z Gdańska

Do Pana Jana Waleńskiego, Burmistrza Kobyлина, list otwarty

Szanowny
Panie Burmistrzu,

za pośrednictwem Poczty Polskiej otrzymałem list priorytetowy z tegorocznym 3 numerem kwartalnika *Kobylin* z zaleceniem lektury Pańskiego *Moim zdaniem...* z tego względu, że był Pan łaskaw przeznaczyć parę zdań i dla mnie. Odsunąwszy tedy na bok Boecjusza *O pocieszeniu, jakie daje filozofia*, z wielkim zapalem zabrałem się do czytania. Już na samym początku ugrzązłem jednak w literówkach, błędach ortograficznych, przekreślonych nazwach, zdaniach bez składu i ładu, tudzież w innych niedostatkach pisownianych, co mnie zniechęciło do dalszej lektury. Powodowany jedynie troską o czytelników kwartalnika *Kobylin*, którzy mogliby pomyśleć, że tak się pisze, jak Pan Burmistrz pisze, pozwoliłem sobie na kilka sprostowań i parę zdań komentarza.

Po pierwsze: monografia o Kobylinie, do której Pan napisał posłowie i pewnie z tego powodu widnieje na niej jako współautor, została wydana pt. *Kobylin. Zarys dziejów*, a nie *Zarys dziejów Kobyлина*. Ale to drobiazgi.

Po drugie: nie ma filii Wielkopolskiego Konserwatora Ochrony Zabytków w Kaliszu, bo *konserwator ochrony zabytków* to jest nazewnictwo bzdura. Poprawnie powinno być tak (niech Pan Burmistrz sprawdzi jeszcze na pieczęcie): Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków, któremu podlega Wielkopolski Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Poznaniu – Delegatura w Kaliszu (nawiasem: nazwiska, także obce, w polszczyźnie podlegają odmianie, tak więc zespół poznańskich archeologów pracuje pod kierownictwem dr. lub dra – nie dra! – Grzegorza Teskego).

Po trzecie: nie mógł Pan być u pana dyrektora Andrzeja Przewoźnika w Komitecie Walki i Męczeństwa, tylko w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (komitetami walki i męczeństwa były całkiem inne komitety, ale one – na szczęście – już od 15 lat nie uprawiają ani męczeństwa, ani nie walczą o pokój, socjalizm, lepsze jutro i inne trele-morcele).

W drugiej edycji źle wydanej książki o Kobylinie obiecuje Pan *dorzucić fakty, które pominieliśmy w pierwszym wydaniu, a które doszły ze strony działaczy kobylińskich...* Co za nieporadność stylistyczna i zupełny brak rozumienia słowa *fakt!* Dalej bowiem pisze Pan o faktach niepełnych, nieprawdziwych, a także o faktach istniejących (jakby możliwe były fakty nieistniejące). Fakt, pozwoli Pan Burmistrz, że Mu objaśnię, to inaczej zdarzenie, zjawisko, określony stan rzeczy; to, że jest Pan burmistrzem, jest też – niestety – faktem. Czy zatem może być Pan burmistrzem niepełnym, nieprawdziwym, istniejącym lub nieistniejącym albo jednym i drugim naraz?

Dziwi mnie upór, wręcz obsesja, z jakim wraca Pan do sprawy podpalenia przez Michała Ciesielskiego *budynku*

w *starej zwartej pierzei Kobyлина*. Przecież przedstawił Pan tę sprawę w miarę obiektywnie w swoim posłowie (*Kobylin...*, s. 224), a teraz w *Moim zdaniu...* stwierdza, że *o sprawach tych niezręcznie jest pisać, bo one nic nie wnoszą do tematu. Prostowanie ich ma charakter jętrzenia*. Ale jednak Pan pisze i jętrzy! Trzeba wreszcie ustalić, co Michał Ciesielski podpalił: budynek czy siedzibę Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Kobylinie i czy to była ta sama siedziba, w której podczas II wojny światowej mieściła się hitlerowska NSDAP. Niepotrzebnie też – przez to uprzywilejowanie – przez to uprzywilejowanie – z podpalacza robi się Herostratesa

er y nowo-żytej (to ten szewc, co dla sławy podpalił jeden z cudów starożytnego świata – świątynię Artemidy w Efezie), bo – jak wiadomo – podpalenie na szczęście nie przeszło w groźny pożar i zostało ugaszone na poziomie podłogi, zanim zdążyli przybyć z sikawką dzielni strażacy kobylińscy. Poza tym sprawca został osądzony i uwolniony od odbywania kary, po co więc obsesyjnie wraca Pan do sprawy, która nic nie wnosi do tematu (no właściwie, do jakiego tematu?).

Skoro zaś na zespole, który podjął się doprowadzić książkę do II-go wydania, ciąży szczególna odpowiedzialność za obiektywne przedstawienie najnowszych dziejów Kobyлина. Chodzi tu – pisze Pan dalej – o *zwykłą uczciwość wobec sytuacji i wydarzeń...*, to ta zwykła uczciwość wymaga, aby w drugim lepszym wydaniu *Kobyлина...* uwzględnić (nie dorzucić!) fakt aresztowania na początku stanu wojennego na 7 (słownie: siedem) miesięcy Michała Ciesielskiego i wyjaśnić, jaka to jego działalność godziła (w Kobylinie!) w podstawy ustrojowe PRL i jej ówczesne sojusze, że trzeba go było na te

siedem miesięcy odizolować i – wreszcie – ustalić, kto się do tego przyczynił, czyli mówiąc wprost: kto na niego donosił. Przestrzegalbym przed przemilczaniem tego faktu, bo – jak uczy historia – prędzej czy później ktoś się o to upomni i przypomni.

Panie Burmistrzu, na 500 km stąd widać, jaką solą w Pana oku jest *Forum Kobylińskie*, jedyne jeszcze w Kobylinie niezależne pismo, ambitnie redagowane

z głównej trasy i żeby sprawić mi przyjemność, sfotografował się przy drogowskazie *Kobylin* od strony Smolic, następnie zatrzymał się w mieście, obejrzał ratusz i dwa starodawne kościoły, a na koniec zjadł w restauracji kotlet schabowy o powierzchni większej od talerza tak smaczny i tak tani, że wspomina o tym do dziś przy każdej okazji. Pewnie, że Pan by wołał – i ja to nawet rozumiem – żeby ów dyplomata niemiecki odszukał Pana na ratuszu i zostawił wór pieniędzy, a Pan jako burmistrz już by wiedział, co z nimi zrobić.

Zbliżywszy się do końca lektury *Moim zdaniem...* i nie mogąc dostrzec niczego na s w ó j t e -



i z wielkimi kłopotami finansowymi wydawane właśnie przez Michała Ciesielskiego. Zamiast się cieszyć i tym chwalić (że jest takie pismo w Kobylinie), Pana to złości i ma za złe nie tylko tym, którzy do *Forum* piszą, ale i tym, którzy je czytają. Usiłuje ich Pan obrazić pisząc, że *nic dla Kobyлина nie zrobili, zachłystują się treścią „Forum”* (to bardzo niedobrowolne stylistycznie określenie sugeruje – mam nadzieję w sposób niezamierzony – skojarzenia fizjologiczne). *Moim zdaniem*, i nie tylko *moim*, oni dla promocji Kobyлина w kraju i za granicą zrobili i nadal robią sporo (oczywista, że nie tyle, co Pan Burmistrz), więc po co ich obrażać. Pozwoli Pan, że podzielę się z Nim przykładem na ten temat. Przed paroma laty pewnemu niemieckiemu dyplomacie (ma się te kontakty), tak sugestyjnie opowiedziałem o *moim rodzinnym mieście*, że ten jadąc przez Polskę, zbroczył

mat, w z i a -lem lupę kilka razy powiększając rzeczywistość widzialną i jeszcze raz, żdziebelko po żdziebelku, przepatrzyłem tę Pańską mowę-trawę i wreszcie dostrzegłem małymi literkami napisane (pewnie dlatego nie mogłem dojrzeć gołym okiem): *Tego pana z Wybrzeża zapraszam do Kobyлина...* To prawie tak samo, jak ja bym z myślą o Panu napisał: *Tego pana z Kobyлина zapraszam na Wybrzeże...* Jeśli to zaproszenie (bez imienia i nazwiska!) skierowane jest do mnie, to ja je przyjmuję, chociaż do Kobyлина, bez Pańskiego zaproszenia, przyjeżdżam tak często, jak tylko mogę (przynajmniej kilka razy w roku), bo Kobylin, proszę Pana, uważam za pępek świata (właśnie przygotowuję tekst do *Forum* zatytułowany *Kobylin jako pępek świata*). Zupełnie więc nie rozumiem, dlaczego i po co Pan pisze: *Tego pana z Wybrzeża zapraszam do Kobyлина, żeby porównał swoją wiedzę o kraju lat dziecińczych z istniejącymi faktami. A gdyby istniejących zmian nie chciał zauważyć, przesyłam mu jedną z myśli Tadeusza Boy'a-Zeleńskiego na pamiętkę: „Lepsze polskie gówno w polu niż wło-*

skie fiołki w Neapolu”. Nie pojmuję zgoła, dlaczego na pamiętkę (na pamiętkę czego? przecież razem nie pasaliśmy krów ani kóz) przesyła mi Pan dziewiętnastowieczną ramotę literacką, która nijak się ma do współczesnego, także mojego, pojmowania patriotyzmu. To właśnie z pomocą takich ramot przekonywano, i nadal się przekonuje, o wyższości wszystkiego, co polskie, doprowadzając naród do megalomanii i zupełnego braku krytycyzmu. Czy lepsze jest polskie gówno, czy włoski fiołek to rzecz gustu, a o guście się nie dyskutuje. Napiszę jednak Panu wprost: ja tam wolę kwiaty przy chodnikach w Górcie, Srokach, Smolicach i innych okolicznych wsiach niż gówno na ulicach Kobyлина, w które można wdepnąć nawet pod ratuszem. Żal mnie ogarnia z gniewem zarówno, kiedy patrzę na zagnojony Kobylin po wywoźce obornika z którejś kobylińskiej zagrody; ulice i drogi dojazdowe są nim wtedy usłane od gnojnika aż do miejsca rozrzucenia czy złożenia go na polu. Dziwi mnie, że Pan jako burmistrz tego nie widzi i nic z tym nie chce zrobić. W takiej Szwajcarii na przykład (zapraszam Pana do Szwajcarii), gdzie chyba bardziej niż w Polsce docenia się ekologiczne nawożenie i nader obficie faszkuje się pola i łąki obornikiem czy gnojówką, nie zobaczy się za pojazdem wywozącym te *skarby* choćby odrobiny. Przed wyjazdem z pola na drogę koła pojazdów i swoje buty Szwajcar dokładnie obmywa wodą z przydrożnego hydrantu. Niech Pan koniecznie pojedzie do Szwajcarii i podpatrzy, jak to się robi, a potem zastosuje w Kobylinie, zamiast przekonywać o wyższości polskiego gówna.

To tyle i aż tyle na temat gówna, co prawda nie w polu, ale na ulicach Kobyлина. Co się zaś tyczy zacytowanej *myśli* Tadeusza Żeleńskiego-Boya (tak się pisze to nazwisko poprawnie i w przypadku zależnym), to w jednej linijce zrobił Pan aż trzy błędy, a przypisane autorstwo jest zupełnie nieprawdziwe. W rzeczywistości jest to bowiem wierszyk pt. *Patriota* Kazimierza Przerwy-Tetmajera (czy to nazwisko Panu Burmistrzowi, magistrowi polonistyki, coś mówi?), opublikowany w krakowskim *Życiu* w roku 1898 (nr 12) pod kryptonimem Szyldkret, a jego poprawna wersja jest następująca:

*Wolę polskie gówno w polu,
Niż fiołki w Neapolu.*

Wychodzi na to, żeś Pan – jak to powiadają – ani pisał, ani cytował; może lepiej szłoby Panu dyktowanie (*Analfabeci muszą dyktować* – cytuję *myśl nieuczesaną* S.J. Leca). W tej sytuacji trudno mi coś Panu radzić, mogę tylko napisać, co ja bym zrobił na Pana miejscu: udałbym się niezwłocznie na niezastudzoną emeryturę, zapisał na uniwersytet trzeciego wieku (są takie!) i uzupełnił dotkliwie dla czytelników Pańskiej pisaniny braki w wykształceniu, czego Panu szczerze życzę.

Kazimierz Orzechowski
Gdańsk, 5 października 2005 roku

Sukces był blisko

Patrząc na wyniki ostatnich wyborów parlamentarnych można by powiedzieć: *wszystko już było...* Bo co cztery lata przekonujemy się, że czas najwyższy na wybranie posła z Krotoszyna i co cztery lata – *bęc!* Na nic rozbudzone ambicje i mobilizacja ludzi dobrej woli. Ale gdy przyjrzymy się bliżej wynikom, zacytowane powiedzenie traci sens. Okazuje się, że tym razem powiat krotoszyński był o krok od zdobycia mandatu posła.

Stało się to za sprawą Macieja Orzechowskiego z PO, który uzyskał najlepsze wyniki w większości statystyk. W sumie zdobył 5711 głosów, przy czym – co ciekawe – poza powiatem opowiedziało się za nim ponad 900 osób. Dało mu to czwarty wynik w kaliskiej Platformie.

Po pierwsze, był najlepszy z dwunastu kandydatów reprezentujących Krotoszyn z ramienia ośmiu komitetów wyborczych. Zdystansował następnego *naszego* kandydata, Hieronima Marszałka z PSL, o ... bagatela 3286 głosów.

Człowiek z przyszłością

Wszystkie te fakty czynią z Orzechowskiego człowieka z polityczną przyszłością. Obiecujący wynik wyborczy w powiązaniu z młodym wiekiem dają Krotoszynowi niebywałą szansę za cztery lata. Wszystko wskazuje na to, że trzydziestoparoletni polityk jest znany i akceptowany, a poza tym rozumie się na polityce. Od trzech lat jest radnym miejskim, i to radnym niezależnym, działającym poza układami, zgodnie z określonym kodeksem wartości. Można powiedzieć – ma obywatelski in-

Platformersi w naszym powiecie

	ilość głosów
1. Maciej Orzechowski	4769
2. Jarosław Urbaniak	301
3. Rafał Grupiński	291
4. Iwona Wiorek	214
5. Marian Poślednik	169
6. Barbara Gruszka	83
7. Janusz Wojtczak	82
8. Wojciech Ziemiak	72
9. Małgorzata Adamek	36
10. Ilona Błaszczak	29

Po drugie, w powiecie zdobył dla Platformy Obywatelskiej 4769 głosów, następny kandydat, Jarosław Urbaniak z Ostrowa Wlkp., uzbierał głosów tylko ... 301. W ogóle wszyscy pozostali *platformersi uciulali* 1496 głosów, co oznacza, że Orzechowski *zalatwił* tutaj dla swojej partii 76 procent poparcia.

Po trzecie, uzyskał najlepszy wynik wśród wszystkich kandydatów z powiatu krotoszyńskiego, startujących do parlamentu od roku 1990. Jest to tym bardziej wymowne, że tegoroczne wybory odbywały się przy najniższej frekwencji – 41 proc. Drugi historycznie wynik przypada Leszkowi Kulce, który w 1997 roku z ramienia Unii Wolności uzyskał 5049 głosów, ale wtedy do urn poszło prawie 50 proc. uprawnionych do głosowania.

Maciej Orzechowski ukończył wybory na trzynastej pozycji, a z okręgu kaliskiego do sejmu weszło dwunastu posłów. Jest więc na tzw. liście rezerwowej, zdobył najwięcej głosów spośród kandydatów wszystkich partii, którzy *otarli się* o parlament. Jak więc widać, tym razem niewiele brakowało i należy z tego wyciągnąć daleko idące wnioski. Zwróćmy uwagę, że dwa najlepsze wyniki w wyborach do Sejmu od 1990 r. uzyskali przedstawiciele centroprawicy.

stynkt. Jak miałby go nie mieć. Jest synem Wiesława Orzechowskiego, pamiętnego twórcy Komitetu Obywatelskiego, *Krotoszyńszczyzny lat 1990-1993* i jednego z *Krotoszyńszczyzn XX wieku*.

Poza wizerunkiem człowieka, na którego warto postawić, Orzechowski ma jeszcze jedną cechę: wie, jak to się robi.



Tuż przed wyborami. Maciej Orzechowski w towarzystwie Donalda Tuska i Waldy Dzikowskiego.

Gdyby nieco większe środki finansowe, pozwalające mu silniej uderzyć w sąsiednie powiaty, pokonałby kandydata nr 3 na liście Platformy – Jarosława Urbaniaka z miasta dwukrotnie większego od Krotoszyna. W swoją kampanię wraz z najbliższymi współpracownikami włożył gigantyczną pracę, odbył kilkadziesiąt spotkań, osobiście wieszał plakaty i zabiegał o poparcie. Udowodnił przy

doświadczenia. Zanim to nastąpi młody polityk powinien zastanowić się, jak już dzisiaj wykorzystać kapitał zaufania, który ujawnił się wokół niego w czasie wyborczej próby.

Zazdrość i destrukcja

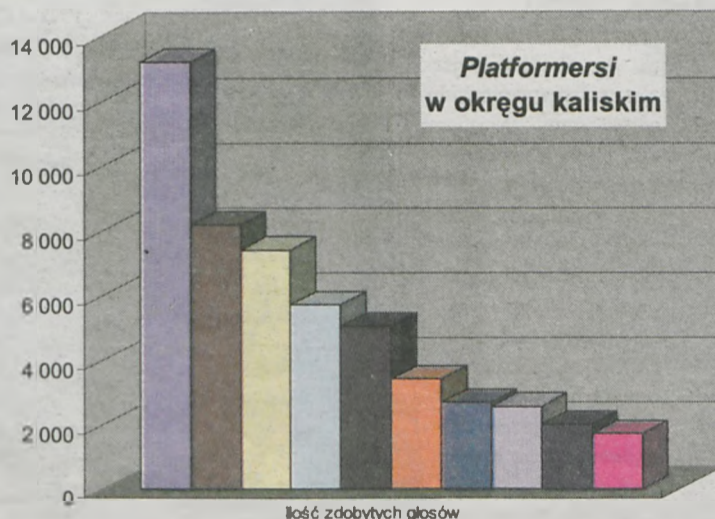
W udziale Orzechowskiego w wyborach co roztropniejsi wietrzyli sukces od dawna. Bywało tak, że sami zgłaszali się do niego z propozycjami współpracy. Powstał nawet apel do mieszkańców powiatu krotoszyńskiego *Będziemy głosować na Macieja Orzechowskiego*, podpisany przez kilkadziesiąt osób. Atmosfera była dobra, tym bardziej, że Platforma według wszelkich oznak szła po władzę. Zapowiadało się nawet na dojrzałą lekcję społecznej solidarności.

Solidarnie w końcu nie było, zagrały najniższe instynkty – zazdrość i destrukcja. To brzmi trochę komediowo, ale wziąć udział w wyborach zamarzyło się ... Dariuszowi Rozumowi, także członkowi PO. No cóż, marzenia nie kosztują, Nikodemem Dyzmą można być nawet w Krotoszynie. Zamiar kandydowania zdecydowanie utraciły władze wojewódzkie. Jak można sądzić, nie tylko dlatego, że Rozum nie ma kwalifikacji,

ale przede wszystkim ze względu na dwuznaczną ocenę jego niektórych działań. Platforma Obywatelska stoi tu stanowisko odnowy życia publicznego i odżegnywania się od sytuacji budzących wątpliwości, zwłaszcza na styku polityka – biznes.

W połowie września ze sklepów w nieruchomościach Rozuma zniknęły plakaty Orzechowskiego. Pojawiły się natomiast – nieznaną Iwonę Wiorek z Kępna. Wojna plakatowa okazała się pomysłem żalonym, w całym powiecie kępnianka zdobyła 214 głosów, co dla naszego kandydata nie miało przełomowego znaczenia. Ale nie o ilość głosów tu chodzi i pozyskanie do akcji niektórych przedsiębiorców-kumpli. A o odwagę torpedowania obywatelskiej inicjatywy. Rozum przekroczył tu granice społecznej przyzwoitości – jako radny Rady Miejskiej, członek Platformy Obywatelskiej i mieszkaniec miasta, które wszelkimi dostępnymi środkami walczyło o posła. Mamy nadzieję, że instytucje te zechcą nareszcie zastanowić się nad tym faktem i zareagować wobec Rozuma – jak między mężczyznami w demokratycznych organizacjach bywa.

Janusz Urbaniak



Wojciech Ziemiak	Rafał Grupiński	Jarosław Urbaniak
Maciej Orzechowski	Jarosław Wujkowski	Iwona Wiorek
Maria Poślednik	Andrzej Tyra	Janusz Wojtczak
Mariusz Sitnicki		

Krotoszyńszczyznianie w wyborach do sejmu

		głosów	frekwencja
1990	Alina Manikowska (UD)	1 773	46%
1993	Ryszard Belak (SLD)	3 204	65%
1997	Leszek Kulka (UW)	5 049	50%
2001	Stanisław Ratajski (SLD-UP)	4 185	41%
2005	Maciej Orzechowski (PO)	5 711	41%

Games Convention
w obiektywieGames Convention
w obiektywie

Games Convention

Francja w 1998 roku pokazała, czym tak naprawdę jest widowisko na skalę światową. Mistrzostwa świata w piłce nożnej zgromadziły pod wieżą Eiffa setki tysięcy miłośników tej gry z Niemiec, Hiszpani, Brazyli, Japonii. Cały świat połączył jeden kraj i jedna dyscyplina. Dokładnie tym samym, czym dla fanów futbolu jest Mundial, tym dla maniaków komputerowych są targi Games Convention w Lipsku. Emocje, międzynarodowe towarzystwo, impreza na światowym poziomie.

Byliśmy niezwykle podnieceni. To, na co czekaliśmy cały rok, miało nastąpić już za kilka chwil. Sierpniowa przeprawa przez Polskę była koszmarem. Pełno dziur. Jak to bywa u nas na drogach, łąta na łacie. Kolejny wyślubione przez masywne tiry mogłyby spokojnie robić za korytka rzeczne. Zmiana na niemieckie drogi była odczuwalna w każdym calu. Remontowana, pozamykana dla ruchu międzymiastówka u nas byłaby idealną autostradą i służyłaby – nieremontowana – przez kolejne 10 lat. Lot w Niemczech minął zdumiewająco szybko. Po przekroczeniu znaku *Herzlich wil-*

kommen in Leipzig cieszyliśmy się jak dzieci z dobrze zrobionej babki w piaskownicy. Od samego wjazdu widać było, że miasto żyje tym, co za chwilę zobaczymy. Do-

najważniejsze – mnóstwo ludzi, którzy zjechali się tu tylko i wyłącznie z powodu swej miłości. Miłości do gier.



Symulacja jazdy samochodem wyścigowym

tarcie na miejsce trochę się wydłużyło, bo nasz najlepszy germanista władał językiem niemieckim w stopniu niewiele przewyższającym dwuletnie dziecko, a mapa obejmowała tylko centrum miasta. Kilka razy zabłądziliśmy.

Czas wyjść z szatni

Wjeżdżając na parking zobaczyliśmy tysiące samochodów. Wyjście z naszego statku przypominało ludzkość poród samy. Niezdarni w pierwszych momentach, niezdolni do chodu, poskręcani – w kilka chwil powstałiśmy i mogliśmy zrobić to, co podpowiadał zwierzęcy instynkt. Idąc w stronę wejścia i skacząc oczami po całym kompleksie nie sposób było nie stwierdzić: *Ale skąd oni biorą na to kasę?* Wszystko było wielkie, nowoczesne – i jak to bywa z a z w y c z a j w Niemczech – zadbane, czyste i poukładane. Już z zewnątrz cały obszar targów robił niezmiernie wrażenie. Kilkaset metrów drogi do wnętrza hal było wysmienitą zapowiedzią tego, co zastaniemy w środku. Morze plakatów, morze reklam, a co

Pierwszy gwizdek

Wejście było jak wkroczenie do rajy. Tu jednak nie był potrzebny żaden klucz. Ba! Nawet sam św. Piotr gdzieś się zapodział. Do rajy mógł wstąpić każdy. Pierwsza runda, pierwsze chwile i... nokaut, Martwe spojrzenie, rozdzielone buzie i brak kontaktu z otoczeniem. Totalny szok. Ale po kolei. Pierwsze, co musieliśmy zrobić, to kupić bilety. Pogналиśmy dalej, ruchomymi schodami do wielkiego, szklanego korytarza, który zapro-

nowoczesnym, oszklonym dachem była przeogromna. Na jednym końcu znajdowały się restauracje i setki stolików, które w głównej mierze służyły jako miejsca odpoczynku. Naprzeciwko rozlokowali się niektórzy z wystawców. Tym, co najbardziej przykuwało uwagę, były wszechobecne samochody, a raczej – sądząc po wyglądzie – bestie. Nasz rodzimy wyrób *GTI Racing* ozdabiał totalnie stuningowany golf 4. Dalej, obok miejsca, gdzie promowano *Gran Turismo 4* (żółtawy *Nissan Z3*), naszym łupem padło stoisko z najnowszą odsłoną *NFS: Most Wanted*. Niejednym na widok *Ford'a Mustanga*, *Porsche 911* i *Lamborghini Gallardo* pociekła ślinka.

Mecz nabiera tempa

Prawdziwego ogromu doświadczyliśmy dopiero w czterech głównych halach wystawowych. *PSP (PlayStation Portable)*, *PSP* i jeszcze raz *PSP*, tak właśnie trzema słowami można opisać to, co królowało w pierwszej hali. Po każdym postawionym tutaj kroku prawie potykaliśmy się o *handheldy Sony*. Było je widać wszędzie. Kilkadziesiąt takich ma-



Moc decybeli!!!

wadził nas do centrum targów – holu głównego. Liczne widziane wcześniej fojki nie odzwierciedlały w żadnym wypadku tego, co zastaliśmy. Przestrzeń pod

szynkę zwisało nawet na kablach z sufitu. Dużą konkurencją dla tego cudzińka stanowiąło *Nintendo* ze swoim *DS (Double*

n 2005 – relacja

Screen). Mimo nieco gorszej grafiki na razie wygrywa walkę o klienta, co nam bardzo się podoba. Prosty rachunek – więcej konkurentów na rynku, a więc mniejsza cena. Oprócz DS'a, Nintendo zaprezentowało kolejną generację Gameboy'ów (Gameboy Micro), które można było oglądać przez szyby. Przed targami ludziliśmy się, że będzie nam dane dotknąć lub – lepiej – przetestować nadchodzące konsole (next-geny). Sony nie popisało się w tej sprawie. Wolalo odpuścić sobie PlayStation 3, skupiając się na promocji PSP, które ostatnio przynosi straty.

Zupełnie inaczej

nasze najsmielsze wyobrażenia. Masa hitów, pokazów przedpremierowych, ogromny przepych, pełno świateł, muzyki i ludzi zalewających dosłownie każdy metr hali. Ogromne wrażenie robiło stoisko EA, gdzie królowała NFS: Most Wanted. Polyphony oddało w ręce graczy Audi TT. No i co w tym nadzwyczajnego? – powiecie. Nic, poza tym, że było umieszczone na kilkunastu siłownikach hydraulicznych i sprzężone z Gran Turismo 4. Siedząc w środku, trzymając kierownicę i mając przed oczami



Najnowsze zdobycze techniki

rze. W jednej z hal można było wejść do ogromnej przezroczystej kuli i przez kilka minut najwzyczajniej w świecie bawić, skakać, kulać się i wyładować nadmiar energii. Odbył się także turniej siatkówki plażowej.

Przenosimy się do studia...

Z godziny na godzinę bardziej upewnialiśmy się, że wystawcy i organizatorzy w 100 proc. odgadli nasze



Na targach można było również zagrać i zmierzyć się z innymi

podszedł do sprawy Microsoft. Promocja nowego X-Box'a 360 nieźle nas zaskoczyła. Każdy miał prawo przytulić się do nowego X'a. Konsole, a raczej wybebeszone obudowy, leżały, gdzie popadnie. Na świetnie zorganizowanym, klimatycznym stoisku, prezentowano możliwości konsoli, puszczano filmy, które mają być dostępne w czasie premiery. Duży plus dla The Billa. Posiadacze PC'ów także się nie nudzili. Club 3d promował nowe karty Radeon'a, AMD swoje procesory, Microsoft przedstawił nową zabawkę dla fanów mordobicia, oczywiście tego wirtualnego. Czujniki montowane na nogach, rękach, brzuchu i dłoniach pozwalają aktywnie uczestniczyć w grze, tzn. przekazywać swoje ruchy wirtualnej postaci. Geinward zaszkokował pokazując zestaw zaopatrzony m.in. w dwie karty GeForce 7800 GTX, połączone w trybie SLI.

Druga połowa

Targi Games Convention, przerosły

ekran większy niż kurwki Renaty Beger, naprawdę można było zapomnieć o świecie. Każdy wybór, każdy zakręt był fizycznie odczuwalny. Nieopodal natrafiliśmy na trzy bolidy Formuły 1. Activision w swoim stylu, przy okazji promocji nowego Holka (Tony Hawks Underground 2), ustawiło ogromną rampę, na której co godzinę odbywały się pokazy skaterów. Na stoisku Eidos'u panna Croft rozdawała autografy, Hitman tajemniczo przechadzał się ze swoim neseserem skrywającym dwie czarne, lśniące spluwy. Konami zaprezentowało grywaną wersję Pro Evolution Soccer 5 oraz film ukazujący nowego Metal Gear Solid, na którego projekcji obecny był sam twórca, Hideo Kojima. Krótko mówiąc, gier było od groma i jeszcze trochę. 280 wystawców z całego świata – to mówi chyba samo za siebie. Na GC pojawili się też ludzie z GigaDe – najpopularniejszej obecnie telewizji w Niemczech, traktującej o grach, sprzęcie i wszystkim, co z tym związane. Co chwila odbywały się konkursy i turnieje. Nagrody były naprawdę cenne. Jeden

szczęśliwiec wrócił do domu z komputerem wartym 5 tys. euro. Na każdym stoisku rozdawano tony smyczy, toreb, ulotek i przeróżnych gadżetów. Jedną czwartą wszystkich zwiedzających stanowiły bosko piękne hostessy (także Polki), ubrane w skape ciuzdki i skrawki materiału, czasami pokryte jedynie farbą.

Dośrodkowanie i... gooo!!!!

Oprócz gier i sprzętu organizatorzy przygotowali wiele innych form rozrywki. Co kilka godzin odbywały się pokazy taekwondo. Doświadczeni graficy prezentowali możliwości, jakie daje środowisko 3D. Na jednej ze scen najlepsi w swoim fachu wykonali oszałamiający breakdance. Każdy mógł zasiąść za sterami prawdziwego gokarta i pościgać się na specjalnie na tę okazję zbudowanym to-

potrzeby, tzn. potrzeby graczy, i stworzyli imprezę, gdzie każdy mógł znaleźć swój własny kąt. Całe przedsięwzięcie okazało się po raz trzeci (bo tyle było edycji GC) strzałem w dziesiątkę. 280 wystawców, 2 tys. dziennikarzy i 134 tys. zwiedzających z całego świata! Sami widzicie, że Games Convention to więcej niż targi gier, to święto wszystkich graczy. O ile zdrowie i portfele pozwolą, na pewno zjawimy się tam za rok. (gamer, drops)

Games Convention w obiektywie



Games Convention w obiektywie



Jarocin,
ul. Wojska
Polskiego 47
tel. (0-62)
747-20-55



Meble

wyspa inspiracji



Każdy z nas ma inny sposób na życie. Odzwierciedleniem tego jest także to, jak projektujemy przestrzeń wokół siebie. Aranżując wnętrze domu, naszym charakterom nadajemy określony kształt, daną formę. Tworzymy po to, by znaleźć własną przystań. A wyspą inspiracji może być dla nas jarociński salon meblowy VOX. Podróż na tę wyspę pozwoli nam na stworzenie nowego, lepszego domu. Zaopatrując się tam będziemy lepiej mieszkać.

Wyspę inspiracji stworzyli projektanci mebli Vox. Ludzie ci wiedzą doskonale czego pragną ich klienci. Tworząc niepowtarzalne i różnorodne wzory mebli, pozwalają wyrażać im ich charakter.

Od niedawna każdy z nas może odnaleźć swoją wyspę, swój charakter w Jarocinie. Jarociński salon mebli Vox, to pierwszy tej wielkości sklep na terenie całej Południowej Wielkopolski. 400 metrów kwadratowych powierzchni wystawienniczej czyni go największym obszarem w naszym regionie, gdzie każdy klient znajdzie wszystko to, czego zapragnie. Salon

Vox'a to nie tylko bardzo ładnie i nowocześnie wykonane meble. To przede wszystkim gotowe pomysły na aranżację wnętrza domu. Urządzone już poszczególne fragmenty mieszkania pozwalają czerpać inspirację od najlepszych projektantów wnętrz na świecie. Co warto podkreślić, kupujemy za jednym zamachem meble i sposób ich rozmieszczenia w domu. Jest to kolejny element, który wyróżnia salon w Jarocinie spośród innych tego typu miejsc w Południowej Wielkopolsce. Jak twierdzą jego właściciele, dzięki temu rozwiązaniu już zaskarбили sobie sympatię kupujących. - *Klienci, którzy u nas kupują, wiedzą doskonale, że nigdzie w okolicy nie znajdą niczego podobnego* - mówi Sebastian Bartkowiak, współwłaściciel jarocińskiego salonu mebli Vox.

Niezwykle ważnym elementem w salonie Vox'a jest także dekoracja. Wyroby ze stali, ceramiki, pościelenie, lampy, gazetniki, modele czy ramki do zdjęć - wszystkie te dodatki również znajdziemy na miejscu. Elementy dekoracyjne doskonale uzupełnią nasze zakupy.

(mats)

AUTO NA GAZ

Instalacje gazowe już od 1000 zł
ELPIGAZ
GAZOWE UKŁADY ZASILANIA
RATY!
Montaż i serwis samochodowych instalacji gazowych

Krotoszyn, ul. Ogrodowskiego 30
tel./fax 062 725 28 47, kom. 0604 812 106

Jeśli chcesz urządzić łazienkę, odwiedź

Centrum Łazienek, ul. Sarnowska 10, Rawicz

Czynne codziennie:
9⁰⁰ - 17⁰⁰
soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

Możliwość zakupu na raty!



Tel. 065 546 49 69

Centrum prowadzi sprzedaż hurtową i detaliczną.

Polecamy szeroki wybór płytek ceramicznych i paneli podłogowych. Wzory ekspozycji płytek w Centrum pomogą naszym Klientom w wyborze sposobu ich ułożenia.

Centrum Łazienek zaprasza również na bezpłatny, jednodniowy kurs - pokaz, na którym prezentowane będą nowe technologie związane z układaniem płytek i glazury.

W programie:

nowości stosowane w klejach i fugach, układanie płytek na balkonach i tarasach z podkładem siatki oraz wiele innych nowości.

FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI

NA UMOWĘ O PRACĘ
(dobre warunki placowe)

osoby
do prac elewacyjnych
na terenie Ostrowa Wlkp.

kontakt tel.
735 01 10, 501 509 769

FIRMA BUDOWLANA ZLECI

wykonanie prac
elewacyjnych
firmom na terenie
Ostrowa Wlkp.

kontakt tel.
735 01 10, 501 509 769

Krotoszyn, ul. Kobylińska 65 (obok firmy Gabi-Plast), zapraszamy 8⁰⁰-20⁰⁰

Tel. 725 22 25, 0603 607 924



okna Okna z szybą K=1.0 bez dopłat

MONTAŻ. POMIAR. WYCENA GRATIS! MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

Nieustający konkurs Rzeczy

Darmowe tankowanie



Właściciela tego pojazdu zapraszamy w piątek do redakcji. Jeśli pokaże egzemplarz tej gazety, odbierze kupon na bezpłatne tankowanie o wartości 50 zł. Przypominamy, że nasz grasujący po powiecie fotoreporter szuka wyłącznie samochodów z naklejkami Rzeczy umiejscowionymi na tylnej szybie. Po naklejki zapraszamy do redakcji!

(red.)

BAR Kardeczka Przystępne ceny!
ul. Zdunowska (róg Spichrzowej)
Czynne: pon. - pt. 9.00 - 22.00, sob. 17.00 - 22.00.

POLECAMY SMACZNE POSIŁKI:

- dania domowe, hamburgery, frytki, itp.;
- zimne napoje, piwo,
- lody,
- miłą atmosferę

Młodzieży szkolnej lub jadającym czasem na mieście
POLECAMY PROMOCYJNE KARNETY!!!

!!! NAJLEPSZE SPAGHETTI W KROTOSZYNIE !!!

Zapraszamy!

AUTOSZYBY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA

FIRMA „IZEK-EKO”

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chłopskiego 16A
tel./fax 062 735 32 42
62-800 Kalisz, ul. Skarszewska 25-27
tel./fax 062 764 21 23
63-600 Kępno, ul. Rzeźnicka 14
tel./fax 062 782 36 94

ZAPRASZAMY
w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Chleba naszego powszedniego...

Kosa, cep, grabie – atrybuty kiedyś nierozdzielnie związane ze zniwami i rolnictwem – dzisiaj przechodzą do lamusa. W krotoszyńskim muzeum regionalnym zorganizowano wystawę, która dawne zwyczaje i technologie zbierania zboża i wytwarzania chleba ma uchronić przed zapomnieniem.

Chleb. Od ziarenka do bochenka – to tytuł ekspozycji, którą można podziwiać w Krotoszynie do końca października. Jak mówi kustosz Muzeum Regionalnego im. Hieronima Ławniczaka, Helena Kasper-

ska, wystawa jest odpowiedzią na zapotrzebowanie. – *Trzy lata temu prezentowaliśmy podobny temat i już wtedy nauczyciele pytali, czy będzie możliwa powtórka* – mówi.

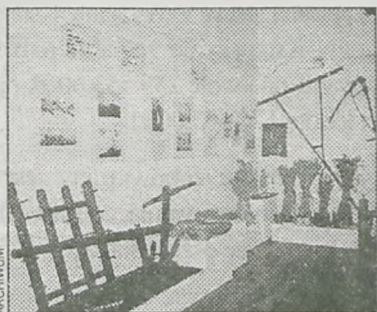
Takie tematy muzealnych prezentacji wpisują się w programy nauczania nie tylko języka polskiego i historii, ale także przyrody. Dzieci mogą zobaczyć, na

co dzień niedostępne dla większości z nich, ziarna w formie niezmielonej. Można też obejrzeć snop i kłosa zbóż.

Muzeum proponuje też wędrowkę przez historię wyrobu chleba. Na wystawie znajdziemy

efekty pracy archeologów, a także jeszcze nie tak dawno temu używane powszechnie w czasie żniw kosi i cepy. Sporo miejsca poświęcono finalnemu produktowi pracy rolnika.

Chleb pokazany jest w wielu szczególnych formach, na przykład jako pieczywo weselne czy świąteczny opłatek. (ToC)



Fragment muzealnej prezentacji

Koncert z Teatrem Marzeń

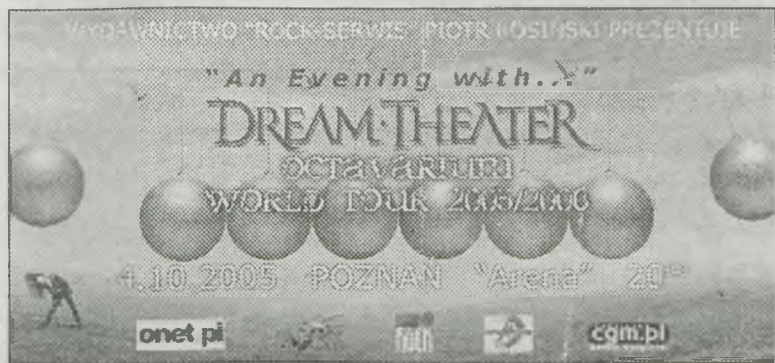
Miniony wtorek był świętem dla fanów progresywnego metalu i rocka z całej Polski. Tego dnia w poznańskiej Arenie zagrał światowej sławy zespół – **Dream Theater**.

Choć to kulturalne wydarzenie miało miejsce kilkadziesiąt kilometrów od stolicy naszego powiatu, wspominamy o nim ze względu na jego wagę oraz uczestnictwo w koncercie kilku mieszkańców Ziemi Krotoszyńskiej.

Dream Theater tworzą muzycy, którzy sztukę gry na swoich instrumentach opanowali do niepojętej dla zwykłego śmiertel-

z tej płyty – *The Root Of All Evil*, później przysłała kolej na siarczysty *Panic Attack*. Następnie muzycy cofnęli się w czasie, prezentując wybrane kawałki ze swojej dyskografii. Widzowie uszyli m.in. *Under A Glass Moon*, *Fatal Tragedy*, *Peruvian Skies* czy *As I Am*.

Po kilkudziesięciominutowej uczcie muzycznej przyszedł czas na finałowy



Bilet kosztował 100 zł – warto było tyle wydać

ka perfekcji. Te umiejętności w połączeniu z genialnym wyczuciem muzycznego klimatu, nietuzinkowym, ciężkim brzmieniem, przemieszaniem z delikatnymi motywami, niejednokrotnie *polamanym* rytmem, powodują, że kapela rodem ze Stanów jest cudownym ewenementem w muzyce światowej. Warto dodać, że duży wpływ na twórczość tego zespołu miały tak znane formacje, jak *Yes*, *Marillion* (ten z Fishem) czy *Genesis* (kiedy jeszcze prym wiodł Peter Gabriel, a Phil Collins był tylko dośpiewującym perkusistą).

Poznań jako jedyne polskie miasto znalazł się na mapie światowego tournée, promującego najnowszy album grupy – *Octavarium*. Koncert rozpoczął się pierwszym, a jednocześnie bardzo mocnym numerem

utwór, tytułowe *Octavarium*. To wspaniała, trwająca ponad 20 minut suita, której początek kojarzy się z *Shine On You Crazy Diamond* grupy *Pink Floyd*, natomiast kulminacyjny moment przywodzi na myśl fragment *Forgotten Sons* – *Marillionu* – dla fanów progresywnego rocka ta kompozycja to rozkoszny smakołyk. Pięciotysięcznej widowni udało się wyklaskać jeszcze dwa długie bisy – zespół pożegnał się z nią niezmiernym *Metropolis – Part 1*.

Koncert trwał blisko trzy godziny i choć w zaprezentowanym przez artystów repertuarze mogło znaleźć się kilka innych utworów, trudno nie mówić o nim w samych superlatywach, podobnie zresztą jak i o samych wykonawcach.

(szop)

Nasi w krainie Pol Pota

(...)W życiu nie widziałem tak nędznej miejsciny. To, co zobaczyłem, przygotowało mnie nieco na to, co widzieliśmy dalej. Ten kraj wygląda jak afrykańska republika (...) Widziałem dzieci. Setki, tysiące. Kambodża to kraj dzieci. (...) Na jednym z przystanków dałem jakiemuś dzieciakowi długopis, prosił mnie o niego. Trzymał go w obu dłoniach i patrzył jak na skarb...



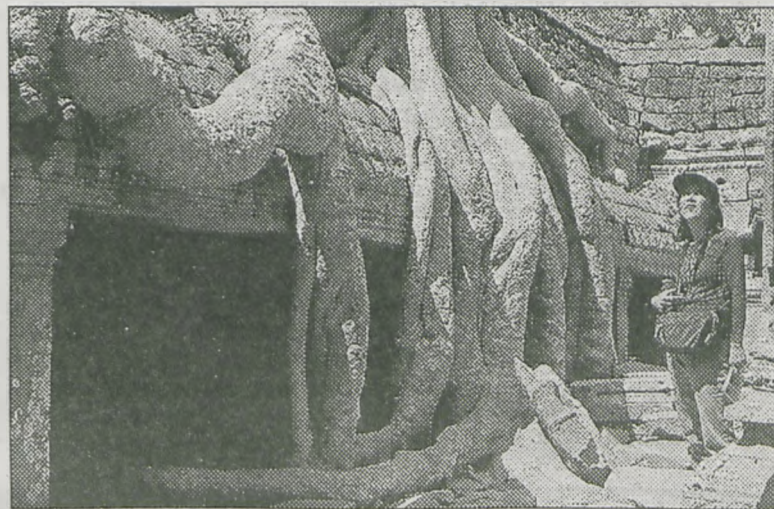
Angkor Wat to największa, najważniejsza i najbardziej znana świątynia w Kambodży

To niewielki fragment przysłanej internetem relacji z podróży mieszkańców Krotoszyna, Marcina Szczęsnego i Joanny Konicznej. Urząd Miejski wyposażył globtrotterów w gadżety, koszulkę i flagę z godłem miasta. Ci, oprócz relacji, które można przeczytać na stronie oficjalnej miasta (www.krotoszyn.pl), mają promować Krotoszyń w egzotycznych krainach.

Rok temu wędrowali po Chinach. Tegoroczne wojaże odbywają po Kambodży, Laosie i Tajlandii. Adam Augustyniak, informatyk opiekujący się witryną internetową Krotoszyna, podejrzewa, że dostęp do internetu w Kambodży jest mocno utrudniony. – *To dlatego nie mamy jeszcze żadnych fotografii od Joasi i Marcina* – domyśla się dodając, że kolejne relacje z wyprawy będzie natychmiast zamieszczał na miejskiej witrynie.

Pasja pary krotoszyńskich podróżników to nie tylko wędrowki po najdalszych zaką-

kach świata, ale też robienie zdjęć. Oboje należą do działającego przy Krotoszyńskim Ośrodku Kultury i prowadzonego przez naszego redakcyjnego kolegę Marcina Pawli-



Czy krotoszyńskie odwiedzą również to piękne miejsce?



Jedna z fotografii Joanny i Marcina z zeszłorocznej wyprawy po Chinach

ka kółka fotograficznego. Trudno podejrzewać, by dzięki promocji Krotoszyna w Laosie któryś z tamtejszych biznesmenów zdecydował się na inwestycje w naszym powiecie. Jeśli jednak i Wy kiedyś traficie w te egzotyczne rejony, nie zdziwcie się, jeśli np. policjanci wypiszą Wam mandat długopisem z herbem Krotoszyna.

(ToC)

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie, Krotoszyń

Wyspa, USA, s/f, do 12 października, godz. 20.15 zł., bilety: 10 i 12 zł.

Osaczony, USA, sensacyjny, do 12 października, godz. 18.00, bilety: 10 i 12 zł.

DKF: *Bezdroża*, USA, obycz., 13 października, godz. 19.00, bilety: 5 zł.

Skazany na bluesa, Polska, biograf., od 14 do 16 października, godz. 18.00, od 17 do 19 października – godz. 20.30, bilety: 10 i 12 zł.

Imperium wilków, Francja, thriller, od 15 do 16 października, godz. 20.00, od 17 do 19 października, godz. 18.00, bilety: 10

i 12 zł.

DKF: *Porządek musi być*, Niemcy, kom., 20 października, godz. 19.00, bilety: 5 zł.

Komeda, Ostrów Wlkp.

Magiczna karuzela, W. Bryt./Francja, anim., do 13 października, godz. 17.00, bilety: 14 i 6 zł.

Dark Water – fatum, USA, horror, do 13 października, godz. 18.30, bilety: 14 i 6 zł.

Człowiek ringu, USA, dramat, do 13 października, godz. 20.30, bilety: 14 i 16 zł.

Mieszko, Koźmin Wlkp.

Batman – początek, USA, s-f., 15 i 16 października, godz. 19.00, bilety: 10 i 12 zł.



Krotoszyń

Chleb od ziarenka do bochenka, wystawa

przedmiotów związanych z produkcją chleba, do 31 października, Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka.

Zduny

Wystawa malarstwa Jana Bartkowiaka, do 19 października, Biblioteka Publiczna.



Krotoszyń

Koncert polskiego zespołu *Fru Fru*, 22 października, godz. 21.00, Rozchulantyna, bilety: 5 zł.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów imprez i kierownictwo kin.

ZIOŁOLECZNICTWO

Irydolog dr Olga Klokova
ustali
przyczyny dolegliwości
z wyglądu tęczówki oka

Skuteczna terapia ziołowa.
Pomogła już wielu chorym.

Przyjęcia Krotoszyn
w Pałacu Gałęckich 13 października
godz. 16.00 - 18.00
Tel. 0608 646 761

„LUMEN 1852”

Wytwórnia WYROBÓW WOSKOWYCH
w Krotoszynie

zatrudni elektryka
z uprawnieniami
do 1 kV.

Pismne oferty proszę składać:
LUMEN 1852

Wytwórnia WYROBÓW WOSKOWYCH,
ul. Rawicka 45 Krotoszyn

Obwieszczenie o I licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy w Krotoszynie zawiadamia, że w dniu 18.11.2005 r. o godzinie 11.00 w gmachu Sądu Rejonowego w Krotoszynie, ul. Sienkiewicza 11, sala nr 20, odbędzie się:

I licytacja nieruchomości

stanowiącej własność Andrzeja i Barbary Kaczmarek, która położona jest w miejscowości Rozdrażew przy ul. Sikorskiego 32, a zapisana za numerem księgi wieczystej 20321 Sądu Rejonowego w Krotoszynie jako działka nr 712 o powierzchni 0,0662 ha zabudowana budynkiem mieszkalnym.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 143.060,00 zł, natomiast cena wywołania wynosi kwotę 107.295,00 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię najpóźniej na dzień przed licytacją w wysokości 10% ceny oszacowania, co stanowi kwotę 14.310,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Obwieszczenie o I licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy w Krotoszynie zawiadamia, że w dniu 17.11.2005 r. o godzinie 10.00 w Gmachu Sadu Rejonowego w Krotoszynie, ul. Sienkiewicza 11, sala nr 20, odbędzie się:

I licytacja nieruchomości

o powierzchni 577 m², zabudowanej budynkiem usługowo-mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym i garażowym, położonymi w Krotoszynie przy ul. Floriańskiej 4, stanowiącej własność Ewy Przewoźnej.

Nieruchomość zapisana jest w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Krotoszynie za numerem księgi wieczystej 11957, a oszacowanej na kwotę 235.553,00 zł, natomiast cena wywołania wynosi kwotę 176.665,00 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania, co stanowi kwotę 23.560,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Krotoszynie

ogłasza II licytację nieruchomości

– samochodu osobowego marki BMW 316i Kat., automat;
nr rej. PKR 89FE, rok prod.: 1994, silnik benzynowy/R4, poj. 1,6.
Wartość szacunkowa: 9.200,00 zł PLN

Licytacja II odbędzie się w Krotoszynie, ul. Transportowa 11 (obok dawniejszego SUW Krotoszyn), w dniu 14 października 2005 r. o godz. 9.00.

Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są wpłacić wadium w wysokości 1/10 ceny szacunkowej. Ponieważ pierwsza licytacja nieruchomości, wyznaczona na dzień 6.10.2005 r., nie doszła do skutku, cena wywołania wynosi 1/2 wartości szacunkowej.

Sprzedający zastrzega sobie prawo wcześniejszego odwołania licytacji bez podania przyczyny. Za stan techniczny nie ponosi odpowiedzialności. Informacji udziela Dział Egzekucyjny Urzędu Skarbowego w Krotoszynie, tel. (062) 725 34 27 lub 725 32 57 wewn. 25, 722 66 00 wewn. 25.

AGRO-GAS-SYSTEM Stacja paliw

Konarzew 95, czynne: 8.00 – 16.00
(teren mieszkalni pasz)

**sprzedaż
hurtowa i detaliczna
paliw i olejów**

DOWÓZ DO KLIENTA GRATIS!

**00^s
330**

Obwieszczenie o II licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy w Krotoszynie zawiadamia, że w dniu 24.11.2005 r. o godzinie 12.00 w Gmachu Sądu Rejonowego w Krotoszynie, ul. Sienkiewicza 11, sala nr 20 odbędzie się:

II licytacja nieruchomości

którą stanowi działka numer 5562 o powierzchni 0,0312 ha, będącą w użytkowaniu wieczystym dłużników Łucji i Mariana Starzyńskich, na której posadowiony jest budynek mieszkalny jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, położony w Krotoszynie przy ul. Orzeszkowej 35.

Nieruchomość zapisana jest w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Krotoszynie za numerem 20126 i została oszacowana na kwotę 140.830,00 zł, natomiast cena wywołania wynosi kwotę 93.900,00 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię najpóźniej w terminie na dzień przed licytacją, w wysokości 10% ceny oszacowania, co stanowi kwotę 14.090,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

PORADNIA ŻYWIENIOWA

inż. Grażyna Grzelczak, specjalista ds. żywienia i żywności

PORADNICTWO W ZAKRESIE ŻYWIENIA:

- nadwaga, niedowaga, otyłość
- dzieci w różnych okresach rozwojowych
- osoby z chorobami krążenia i naczyń
- osoby z chorobami o podłożu metabolicznym

REJESTRACJA TELEFONICZNA
tel. kom. 0-504 022-609 tel. dom. (062) 734-65-62

GABINETY
- Krotoszyn - ul. Przemysłowa 19 - CER-medic środa: 16.00 - 18.00
- Ostrów Wlkp.- ul. Kościuszki 15 - Familia Medica
poniedziałek 17.00 - 19.00 środa: 12.00 - 14.00

**Największy wybór**

**SKUTERÓW,
MOTOROWERÓW,
w leszczyńskim, CZĘŚCI**

**SILNIKI ROWEROWE. Raty!!!
PIASKI k/Gostynia, Św. Marcina 13
tel. 0 65 571 91 61, www.jan-mar.pl**

APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki i czwartki 15⁰⁰ - 18⁰⁰

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

lek. med. Tomasz Wojno
ginekolog położnik

Krotoszyn, ul. Beskidzka 2

czynny:

wtorki od 18.00, środy od 16.00
tel. 0604 772 637
lub tel. grzecznościowy 722 58 38

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-18.00

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin,
włókniaków, naczyniaków, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: (0 prefiks 61) 823 01 63
lub 0601 819 926 Dorośli i dzieci

GINEKOLOG POŁOŻNIK

USG- na miejscu
lek. Maciej Orzechowski

WTORKI OD 16.00
CZWARTKI OD 18.00

ul. Witosza 5, Krotoszyn
inne terminy 0606 251 723
lub tel. grzecznościowy
725 44 13 do godz. 20.00

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30	wtorki 17.00-18.00
Krotoszyn	Kalisz
ul. Bolewskiego 8	al. Wolności 8
tel. 0604 561 313	

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik
spec. chirurg, anestezjolog

Choroby
przewodu pokarmowego,
tętnic i żył, układu ruchu,
leczenie bólu przewlekłego.

WIZYTY DOMOWE

Krotoszyn, ul. Okrężna 28 (od Teominy)
poniedziałki, czwartki od godz. 16.00
Tel. 722 77 97, 504 102 494

PRZEMYŚLANE ROZWIĄZANIA

Nowa Škoda Octavia Combi

PRZEROSŁA OCZEKIWANIA



Škoda oferuje najlepszy wybór samochodów FS!

ABAC Wynik konkursu ADAC polecają za najlepszą wartość. Najlepsze po i. Skoda Octavia Combi. Wynik konkursu ADAC polecają za najlepszą wartość. Najlepsze po i. Skoda Octavia Combi. Wynik konkursu ADAC polecają za najlepszą wartość. Najlepsze po i. Skoda Octavia Combi.

Novus Škoda Octavia Combi. Wynik konkursu ADAC polecają za najlepszą wartość. Najlepsze po i. Skoda Octavia Combi. Wynik konkursu ADAC polecają za najlepszą wartość. Najlepsze po i. Skoda Octavia Combi.

Auto Perfect
63-800 Gostyń, ul. Nowe Wrota 5, tel. (0-65) 572-09-44
autopercfectgos@pro.onet.pl www.skoda-auto.pl

SkodaKredyt
VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

SALON • SERWIS • CZĘŚCI • AUTA UŻYWANE

APTEKI

KROTOSZYN

Pod Orłem, Rynek 3, do 13 października (725 26 20), Łąkowa, ul. Staszica 26 b, od 14 do 20 października (722 63 01)

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZMİN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00,
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00,
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP

BARAN (21III – 20IV)
Jesteś ostatnio pełen energii i pomysłów, więc niewielka przeszkoda nie jest w stanie Cię zatrzymać. Czekają Cię spore wydatki związane z układami towarzyskimi.

BYK (21IV – 21V)
Trudno upiec dwie pieczenie na jednym ogniu, nie rezygnuj jednak w połowie. Wszystko potrwa dłużej niż myślałeś, ale się powiedzie.

BLIŻNIĘTA (22V – 21VI)
Pośpiech wprowadzi w Twoje działania dużo chaosu. Pracuj spokojnie, bo na pewno zdążysz zakończyć zadanie.

RAK (22VI – 22VII)
Musisz uporać się z małym problemem rodzinnym, inaczej nie ma mowy o spokojnym wykonywaniu obowiązków zawodowych.

LEW (23VII – 22VIII)
Bez reszty pochłoną Cię sprawy najbliższych. Nie martw się – pójdziesz w dobrym kierunku. Możesz pomyśleć o małym szalcznictwie zakupowym.

PANNA (23VIII – 22IX)
Masz sporo pracy, chyba będziesz musiała odłożyć jedno ze spotkań na później. Nagrodą będzie wielka satysfakcja (i trochę pieniędzy).

WAGA (23IX – 22X)
Zachowaj się z rezerwą wobec nowych przyjaciół, jeszcze nie sprawdziłaś ich lojalności. Szef zmobilizuje Cię do zwiększonego wysiłku.

SKORPION (23X – 22XI)
Liczne ostatnio spotkania towarzyskie mocno opróżniły Twój portfel. W najbliższym czasie będziesz musiał mocno zaciśnąć pas.

STRZELEC (23XI – 21XII)
Wykorzystaj w tym tygodniu wszystkie okazje do zmian, bo możesz osiągnąć imponujące efekty.

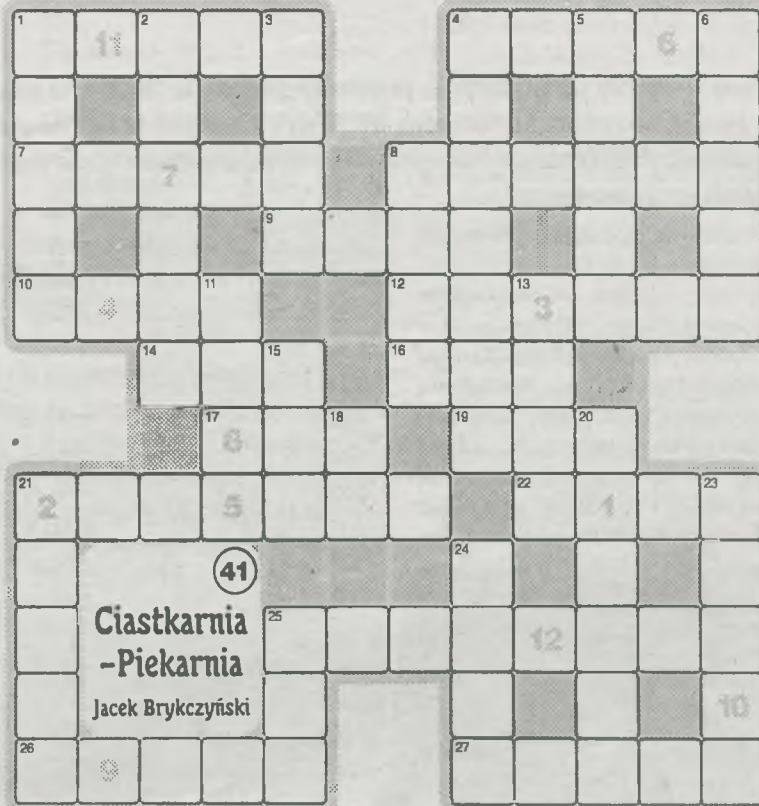
KOZIOROŻEC (22XII – 20I)
Musisz wybrać, którą sprawę załatwić najpierw. Kiedy ułożysz wszystko w hierarchii ważności, uporasz się ze wszystkim szybciej niż myślisz.

WODNIK (21I – 20II)
Twoje plany ulegną zmianie, dostosujesz się do tego z łatwością. Sprzeczka z bliską osobą będzie Ci ciężka jak kamień, musi więc dojść do spotkania.

RYBY (21II – 20III)
Lubisz żyć w rozterce i się zdręzczać. A przed Tobą taka ciekawa przyszłość! Już najbliższe tygodnie będą jej zapowiedzią.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki sprzed dwóch tygodni (hasło: KROTOSZANKA) redakcyjna sierotka wylosowała dla pani Czesławy Janry z Krotoszyna. A dzisiejsze hasło składa się z 12 liter. Na kartki z rozwiązaniami poniższego zadania czekamy do 15 października. Do wygrania – niespodzianka



Poziomo

- Okrągłe naczynie kuchenne
- Miasteczko w Bieszczadach
- Jaskinia
- Zawołanie
- Ssak morski mieszkający na Helu
- Warownia
- Dbaj o czystość szpitalnej sali (wspak)
- Pub
- Na wszystkich krotoszyńskich samochodach
- Wielki worek
- Jednostka miary powierzchni, np. w USA
- 1000 wat
- Samochód
- Powieść Stephena Kinga
- Lokalny arabski władca
- W więziennym oknie

Pionowo

- Kraina biblijnego Goga
- Metoda
- Jeden z psalmistów
- Dokuczliwe skurcze przepony
- Włókno z agawy
- Podróżna torba przy koniu lub rowerze (wspak)
- Nad piecykiem kuchennym
- Karałuch (wspak)
- Kuzynka walenia
- Wykop
- Egipski bóg
- Niewielkie państwo w Afryce
- Gmina żydowska
- Stopień w dzienniku
- Internetowy odsyłacz
- Medykament

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
Ośrodek Interwencji Kryzysowej
Os. Sikorskiego 7 722 75 30
tel. całodobowy 602 384 357
pn. – pt. 7.00 – 15.00, wt. 7.00 – 19.00
Funkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym
ul. Mickiewicza 2 722 61 61
pn. – czw 16.00 – 20.00
Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
Rynek – Ratusz p. 4 722 74 94
Klub Abstynenta TOLERANCJA
codziennie od godz. 16.00 ul. Mickiewicza 2
Grupa Al-Anon GRACJA
grupa wsparcia dla rodzin alkoholików
wtorek godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2
Grupa AA DĄB
poniedziałek godz. 17.00 ul. Sienkiewicza 2
Grupa AA KROTON
piątek godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2

nieдіаła godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2
Klub Amazonki dla pań po mastektomii, każdy pierwszy czwartek miesiąca od godz. 16.00 w siedzibie Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Benickiej 9.
Stowarzyszenie POMÓŻMY SOBIE
profilaktyka chorób nowotworowych
tel. 725 23 17 oraz 693 495 840
pn – pt 15.00 – 18.00
Polskie Stowarzyszenie Diabetyków
problemy chorych na cukrzycę
725 79 25, 725 44 38
Stowarzyszenie SCLEROSIS MULTIPLEX
problemy chorych na stwardnienie rozsiane
605 272 371
Stowarzyszenie na rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych 722 57 72 i 502 219 552
Zarząd Główny Związku Osób Niepełnosprawnych INTEGRACJA

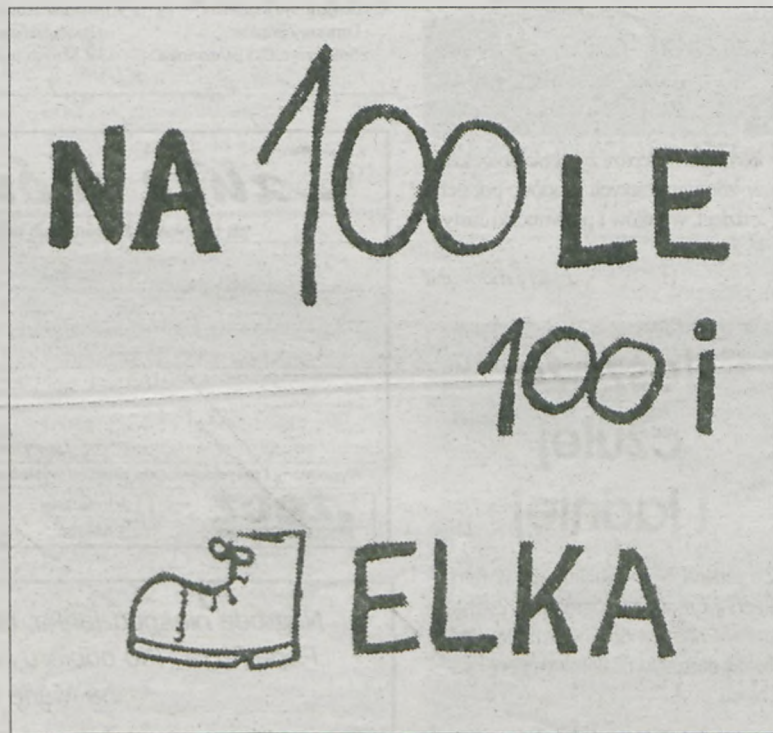
ul. Benicka 9 502 156 871
Świetlica socjoterapeutyczna – dla dzieci
ośrodek profilaktyki środowiskowej zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci os. Sikorskiego 7 (budynek żłobka) 725 36 95
Świetlica socjoterapeutyczna – dla młodzieży
ul. Mickiewicza 11 pn-pt 15.00 – 18.00
Młodzieżowy Klub Środowiskowy RIVENDELL
Os. Sikorskiego 7 (żłobek – część piwniczna) 722 75 70
pn. – pt. 17.00 – 21.00,
Stowarzyszenie na rzecz Przeciwdziałania Uzależnieniom i Wspierania Rozwoju Psychicznego Dzieci i Młodzieży SZANSA
Os. Sikorskiego 7 725 36 95

z Albertyną • Igraszki z Albertyną • Igraszki z Albertyną • Igraszki

Cześć!

W tym tygodniu świętować będziemy Dzień Edukacji Narodowej, czyli święto wszystkich nauczycieli. W tym szczególnym czasie mamy okazję podziękować im za wszystko co dla nas robią, a robią wiele. W każdej szkole odbędą się uroczystości związane z tym wyjątkowym świętem, no i oczywiście nie będzie lekcji! W związku z tym zapraszam do rozwiązania zadania, które dziś dla Was przygotowałam, ale najpierw to, co najprzyjemniejsze – wyłonienie zwycięzcy. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie zadania z numeru 39 otrzymuje Marysia Kowalska z Krotoszyna. Gratulujemy i zapraszamy w piątek do redakcji. Mam nadzieję, że dzisiejsze zadanie nie sprawi Wam problemu. Nagroda czeka! Pamiętajcie, że Wy również możecie zostać autorami Igraszek. Przesyłajcie do mnie swoje propozycje krzyżówek, zagadek i rebusów. Najciekawsze łamigłówek zostaną opublikowane na łamach Rzecz, a ich autorzy otrzymają nagrody.

Albertyna



Konkurs na znak naszej rubryki rozstrzygnięty!

Witajcie, Igraszkowicze!

Zakończyliśmy konkurs na logo naszej rubryki, czyli znak charakteryzujący nasze Igraszki. Konkurs nie był łatwy, wymagał sporej pomysłowości i zdolności plastycznych.

Po długim namyśle wyłoniliśmy zwycięzcę konkursu. Został nim Adam Michalak, którego serdecznie zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.

Logo wykonane przez Adama prezentujemy obok.



Alertyna

Poprzedniej ekipie powiedzieli: NIE

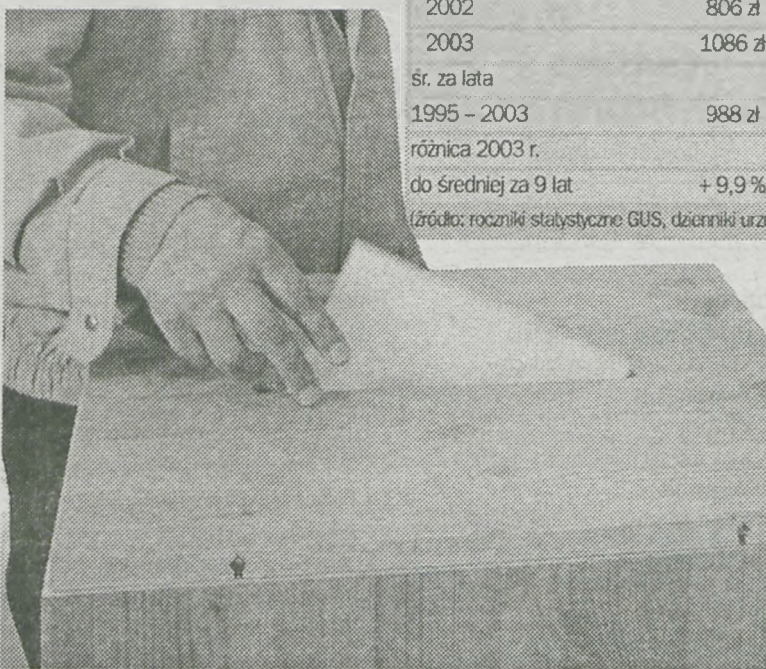
Ostatnie wybory parlamentarne przyniosły gruntowne zmiany na polskiej scenie politycznej. Dużą liczbę głosów otrzymała Samoobrona RP. W Wielkopolsce to ugrupowanie ma dwukrotnie większą liczbę posłów niż PSL. Dlaczego tak wielu wyborców (prawdopodobnie rolników i tzw. chłoporobotników) głosowało na Samoobronę?

Częściową odpowiedź na to pytanie znajdziemy w porównaniu dochodów rolników z wynagrodzeniami pracowników za okres od 1995 do 2003 roku.

Zgodnie z zasadami ekonomiki rolnej (malejąca aktywność), wysokotowarowe gospodarstwa wielkopolskie najbardziej odczuwają skutki nickorzystnej polityki rolnej. W konsekwencji odczuwają je nie tylko rolnicy i ich rodziny, ale również wszystkie podmioty gospodarcze i inne

lata	dochód z pracy w rolnictwie na 1 ha przeliczeniowy (średnio w kraju)	wynagrodzenie przeciętne miesięczne (średnio w kraju)
1995	705 zł	691 zł
1996	844 zł	874 zł
1997	1265 zł	1066 zł
1998	1257 zł	1232 zł
1999	1016 zł	1697 zł
2000	884 zł	1894 zł
2001	1030 zł	2045 zł
2002	806 zł	2098 zł
2003	1086 zł	2185 zł
sr. za lata		
1995 - 2003	988 zł	1531 zł
różnica 2003 r. do średniej za 9 lat	+ 9,9 %	+ 42,7 %

(źródło: roczniki statystyczne GUS, dzienniki urzędowe Monitor Polski, dzienniki urzędowe GUS)



osoby współpracujące z rolnikami (gospodarstwami). Zatem prawdopodobnie wielu przedstawicieli grup zawodowych współpracujących z rolnictwem również powiedziało *nie* poprzedniej ekipie rządzącej.

Różnice w poziomie poparcia społecznego dla różnych partii na terenie Wielkopolski w roku 2001 i 2005 przedstawiają się następująco:

SLD-UP w 2001 roku – 49 proc. poparcia, 2005 – 13 proc.
PO – odpowiednio 12 i 26 proc.
PiS – 8 i 21 proc.
Samoobrona – 9 i 14 proc.
PSL 8 i 8 proc.
LPR – 7 i 7 proc.

Odrębny problem mający duże znaczenie w polityce wyborczej stanowi bez-

robocie. W grudniu 2000 r. liczba bezrobotnych w Wielkopolsce wynosiła 193 tys. 326 osób, na w powiecie krotoszyńskim – 6120 osób. W grudniu 2004 r. liczba bezrobotnych w Wielkopolsce wynosiła 232 tys. 251 osób, natomiast w powiecie krotoszyńskim – 5931 osób.

Z powyższego wynika, że w minionych czterech latach na terenie Wielkopolski nastąpił nie spadek, lecz około dwudziestoprocentowy wzrost bezrobocia. Niewielki spadek (ok. 3 proc.) odnotowano w powiecie krotoszyńskim. Tak mała różnica dotycząca naszego powiatu nie pozwala na formułowanie jakichkolwiek wniosków.

Za rok będą wybory do samorządów. Prominenci pobierający ogromne pensje będą podawać długie listy swych *dokonań*. Oponenti zapewne będą przeciwnego zdania. Czy wielkopolscy wyborcy okażą się sprawiedliwymi sędziami?

Feliks Majchrzak

DZIEŃ DOBRY, TO JA!



1. Bartuś, syn Małgorzaty i Piotra Kalaków z Krotoszyzna, ur. 2 września

A oto nowi mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego, urodzeni na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego, sfotografowani przez Marcina Pawlika. Rodziców, którzy chcieliby zachować na pamiątkę prezentowane tutaj fotografie ich maluchów, zapraszamy do redakcji. Za drobną opłatą dostaną od nas dyskietki z nagranyimi zdjęciami.



2. Karol, syn Julity i Romana Szczesniaków z Krotoszyzna, ur. 30 sierpnia



3. Sabina, córka Pauliny i Adama Szychów z Krotoszyzna, ur. 30 września



4. Sebastian, syn Marii i Andrzeja Szychów z Krotoszyzna, ur. 5 października



5. Córka Anny i Mariusza Szperlingów ze Starkowca, ur. 5 października



6. Córka Michaliny Dwomik i Bartosza Szymury, ur. 5 października



7. Mateusz, syn Arlety i Adama Szulców z Koźmina Wlkp., ur. 4 października



8. Nikodem, syn Marceliny i Dariusza Zientaków z Sulmierzyc, ur. 3 października



9. Mateusz Tobiasz, syn Wioletty i Pawła Sikorskich z Pogorzałek Małych, ur. 29 września



10. Liwia, córka Pauliny i Roberta Andruszów z Krotoszyzna, ur. 4 października

Czule słówka ...

♥ Drogim przyjaciółom – Marii i Andrzejowi Wagnerom za czule i dobre serce, za wszelką udzieloną mi pomoc w czasie choroby i w codziennym życiu serdecznie dziękuję
wdzięczny Zdzisław Mroczkowski

♥ Mija roczek, odkąd się znamy! Z tej okazji życzę Ci, Edytko, samych najpiękniejszych dni w moim towarzystwie. Niech Ci się spełnią wszystkie marzenia!
Tomek

z Miliczą najlepsze życzenia doczekania w zdrowiu Złotych Godów, pociechy z dzieci, wnuków i prawnuczki Justynki życzą
dzieci z rodzinami

♥ Właścicielom restauracji Ratuszowa podziękowania za okazaną pomoc w trudnej sytuacji życiowej składa
wdzięczny Zdzisław Mroczkowski

♥ Dziś są Twoje urodzinki. Dużo buziaków ślą Bartusiowi W. z Kobyłina
Ewa i Andrzej – rodzice chrzestni z rodzinami

Jeszcze czulej i ładniej

Za jedyne 5 zł publikujemy w ramach życzenia z fotografiami. Zachęcamy Państwa do korzystania z tej formy okazania bliskim sympatii i pamięci!

♥ Naszej Kasieńce z okazji uzyskania pełnoletniości życzymy wielu sukcesów w nauce, pomyślnego zdania matury i dostania się na wymarzoną uczelnię. Dużo szczęścia w życiu osobistym, samych radosnych dni!
kochający rodzice

♥ Bądź zawsze wesola i ciągle się śmiej, bo młodość jest po to, by cieszyć się z niej. Niezawodnej kumpeli – Kamili S. z Krotoszyzna gorące pozdrowienia ślą
zwariowane znajome z dyskoteki

♥ Z okazji 45 rocznicy ślubu kochanym rodzicom – Anieli i Władysławowi B.

Czule słówka ...

na bezpłatne życzenia lub podziękowania

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

Imieniny Urodziny Rocznica Ślub
 Miłość Różne Podziękowanie

41

Nagroda niespodzianka, ufundowana przez pizzerię „Papa Pizza” (do odbioru w piątek) czeka tym razem na Marię Wagner.

Grali słabo, ale wygrali

Sobotni czwartoligowy piłkarski mecz w Koźminie stał na bardzo przeciętnym poziomie. Najważniejsze jednak, że gospodarze minimalnie pokonali w nim **Meble Doktor**.

Faworytem tego spotkania byli gospodarze, którzy, również po minimalnym zwycięstwie tydzień wcześniej nad *Astrą*, awansowali na drugie miejsce w tabeli. Było jednak jasne, że rywale z Czarnogolasu, mający w swoim składzie kilku doświadczonych piłkarzy (m.in. Romana Latańskiego) tania skóry nie sprzedadzą. I rzeczywiście: od samego początku był to wyrównany mecz, w którym sporo było walki, ale bardzo mało tego, co najważniejsze, czyli ciekawych, szybkich, groźnych akcji. W 9 min. po rzucie różnym w boczną siatkę trafili Tomasz Grupa, a po chwili niccelnie z rzutu wolnego uderzał Mariusz Wójcik. Miejscowi bardzo dobrą okazję mieli w 15 min., wykonując rzut wolny pośredni z pola karnego rywali, ale Dariusz Maciejewski mocno przestrelał. W rewanżu spudłował

Biały Orzeł: Reyer, Lewandowicz, Maciejewski, Świtła, Jastrzębski (46 Grzeszkowiak), Stachowiak (80 Piróg), Kaczmarek, Lis (71 Siebert), Klimas, Goliwąż, Gmerek

Meble Doktor: Jaszka, Besarabiw, Szubert (84 Zielazny), Piłarski, Wiązek, Sobczak, Wójcik, Jurasik, Dziuba, Grupa (75 Rosiak), Latański



Gol Grzegorza Gmerka (z prawej) dał „orłom” zwycięstwo

Grupa. W 35 min. silnie z dystansu uderzył Latański, ale po interwencji Jarosława Reycera skończyło się na rogu.

Nieco ciekawsza była druga połowa spotkania. W 54 min. Michał Jaszka nie dał się pokonać Grzegorzowi Gmerekowi. 180 sekund potem, po drugiej stronie boiska, w dobrej sytuacji fatalnie spudłował Mariusz Szubert. Lepiej dla gości byłoby, gdyby podawał do Grupy lub Latańskiego. W 63 min. gospodarzy znów wyratował Reyer, tym razem po rzucie wolnym Andrzeja Dziuby. Jednak dwie minuty później akcje Wojciecha Goliwąża trafieniem wykończył Gmerek. Po chwili mógł też podwyższyć prowadzenie, ale tym razem piłkę zmierzającą do siatki niemal w ostatniej chwili wybił Szubert. W 86 min. spudłował

Paweł Jurasik. W ostatniej minucie aż dwie okazje miał Goliwąż, obie nie zostały jednak wykorzystane.

– *Wiedziałem, że zespół z Czarnogolasu jest dość poukładany, i to się potwierdziło. Szczególnie konsekwentnie gra on w defensywie, dlatego też mieliśmy duże problemy z jej sforsowaniem. W końcu jednak to się udało i przyniosło nam kolejny komplet punktów, w którego oczywiście bardzo się cieszę. Tak samo jak z pozycji wicelidera, które jednak obecnie jest, moim zdaniem, jak dla nas nieco na wyrost* – powiedział po meczu Sławomir Najtkowski trener *Białego Orła*.

W najbliższą niedzielę *Biały Orzeł* zagra na wyjeździe ze *Spartą* Miejska Górka. Początek meczu o 15.00. **Witold Blandzi**

Przesądająca porażka

Niespodziewana porażka *Astry* w Kleczewie z ostatnim w tabeli *Sokołem* spowodowała zmianę na stanowisku trenera. Michała Kosińskiego zastąpi Andrzej Buski.

Krotoszyńscy kibice byli przekonani, że nasi zawodnicy pokonają zamykającego tabelę *Sokoła* i zdobędą trzeci w tym sezonie komplet punktów. Wystarczy wspomnieć, że gospodarze w dziewięciu dotychczasowych meczach zdobyli zaledwie 1 punkt.

Sobotnie spotkanie zaczęło się jednak w najgorszy z możliwych sposobów, gdyż już w 1 min. Piotra Półtorczyka pokonał Łukasz Błaszak. Krotoszyńianie chcieli szybko odrobić straconego gola, ale z ich prób niewiele wynikało. Tymczasem w 44 min. prowadzenie miejscowych podwyższył Aleksander Kamoda. W tej samej minucie, po ostrym starciu z jednym z rywali, poważnego urazu biodra doznał Artur Hyżyk. 10 minut po zmianie stron drugą żółtą (i w konsekwencji czerwoną) kartką ukarany został Bartosz Nowak. Obaj nasi zawodnicy zostali odwiezieni do konińskiego szpitala, Hyżyk pozostał tam na dłużej.

Porażka spowodowała rozszady w szta-

bie trenerskim, mimo że jeszcze tydzień wcześniej prezes Mieczysław Pelko zapewniał, że na razie o takowych nie może być mowy. – *Zmieniłem zdanie, gdyż mimo składanych przez Michała obietnic zespół nie zdobywa punktów i nasza sytuacja stała się fatalna. Nie ukrywam, że ostatecznie przesądziła o tym porażka w Kleczewie. Myśląc więc już o rundzie rewanżowej zdecydowałem się przyjąć wniosek części zarządu, postulujący zmianę trenera. Nie możemy bowiem dopuścić do spadku* – powiedział nam M. Pelko.

Nowym szkoleniowcem został pochodzący z Wrocławia 31-letni Andrzej Buski, wcześniej prowadzący *Nysę* Kłodzko, rezerwy *Polaru* i III ligową *Polonię* Słubice. Jego asystentem będzie Michał Kosiński.

Nowego trenera czeka trudny debiut, gdyż w najbliższą sobotę *Astra* u siebie zmierzy się z liderem – *Jarotą*. Początek meczu o 15.00. **(wb)**

Halówka po raz drugi

Krotoszyński Ośrodek Sportu i Rekreacji po raz drugi organizuje turniej halowej piłki nożnej amatorów. Odbędzie się on w listopadzie, a rywalizacja toczy się będzie o puchar ufundowany przez burmistrza miasta. Zgłoszenia drużyn (których –

jak pokazała pierwsza edycja – u nas nie brakuje), chcących na sportowo spędzić wolny czas, a przy okazji sprawdzić swoje aktualne umiejętności piłkarskie, przyjmuje do 28 października pracownik OSiR – Jerzy Zawieja (tel. 722 80 76). **(wb)**

Kolejne sukcesy Asi

O kolejne sukcesy powiększyło się w ostatnim czasie konto Joanny Owczynników, kolarki reprezentującej krotoszyński **UKS Tygrys**.

Jak już informowaliśmy, Asia niedawno zajęła trzecie miejsce w finale X Amatorskich Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim *Kros Family Cup 2005*, rozegranym w Kielcach.

Równie udanie nasza zawodniczka zaprezentowała się na kolejnych imprezach. Najpierw w sobotę 24 września zajęła siódme miejsce na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w MTB, które odbyły się w Żerkowie, natomiast tydzień później wygrała V Cross MTB zorganizowany we Wrześni, zdobywając tym samym okazały puchar. Piąty był brat Asi – Mateusz, dwunasty – jej ojciec Dariusz, a tuż przed nim uplasował się kolejny krotoszyńianin, Bartek Szymański.

Dzień później Asia znów triumfowała, tym razem na zawodach MTB w Łaskowie koło Kalisza. Pokonała ona tam Na-



Asia we Wrześni stanęła na najwyższym stopniu podium

talię Tomieć i Katarzynę Dębową (obie z UKS Koźminiek). Jej ojciec Dariusz był czwarty, a brat Mateusz – piąty. W zawodach tych wystartowała m.in. zawodnicz-

ka grupy *Lotto* Aleksandra Dawidowicz, srebrna medalistka Mistrzostw Europy Juniorów z Belgii, trenująca pod opieką Andrzeja Piątka. **(wb)**

Pierwsza konkurencja dziewcząt

5 października w sali krotoszyńskiego OSiR przy ul. Młyńskiej w ramach spartakiady gimnazjalnej rozegrano turniej siatkówki dziewcząt.

Siatkówka była czwartą, a pierwszą z udziałem dziewcząt, konkurencją w ramach obecnej edycji gimnazjalnej spartakiady. Do turnieju przystąpiły reprezentacje czterech szkół, które najpierw podzie-

lono na dwie pary. Grano do dwóch wygranych setów, ale tylko do 15 punktów.

W pierwszym meczu Gimn. 1 bez najmniejszych problemów pokonało Gimn. 3 w stosunku 2:0 (15:5, 15:4), a w drugim

Gimn. 4 zwyciężyło Gimn. 2 także 2:0 (15:3, 15:8). W spotkaniu o trzecie miejsce, które było najbardziej emocjonujące i zacięte, *dwójka* nie bez problemów wygrała z Gimn. 3 w stosunku 2:0 (25:12, 25:10). W finale rozgrywanym do 25 punktów Gimn. 1 pokonało Gimn. 4 – 2:0 (25:12, 25:10). **(wb)**

Miejski Zakład Komunikacji w Krotoszyńcu
ul. Kobierska 5, 63-700 Krotoszyń

ogłasza przetarg nieograniczony
na dostawę oleju napędowego

Nomenklatura – CPV 23.12.11.00

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Nie dopuszcza się złożenia oferty częściowej. Nie dopuszcza się złożenia oferty wariantowej.

Termin wykonania zamówienia od 17.12.2005 r. do 16.12.2008 r. Wadium: 28.200 zł (dwadzieścia osiem tysięcy dwieście złotych). Kryteria oceny ofert: cena 80 %, termin płatności 20 %.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Miejskiego Zakładu Komunikacji w Krotoszyńcu przy ul. Kobierskiej 5, pokój nr 5.

Cena specyfikacji – 25,00 PLN (netto).

Upoważnionymi do kontaktów z oferentami są: Wiesław Gałęski, Przemysław Polachowski, tel. 0 62 725 31 22, 0 62 722 78 35.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Przetarg nieograniczony na dostawę oleju napędowego – oferta cenowa – Nie otwierać przed 29.11.2005” należy złożyć w pokoju nr 5.

Termin składania ofert: 29.11.2005 r. do godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 9.30 w siedzibie zamawiającego, pokój nr 3.

Ogłoszenie o przetargu ukazało się w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich nr 190 z dnia 1.10.2005 r. pod poz. 187260.

Ogłoszenie o przetargu ukazało się w Biuletynie Zamówień Publicznych nr 222 poz.52293 z dnia 5.10.2005 r.

Zarząd Powiatu Krotoszyńskiego ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości lokalowej, stanowiącej własność Powiatu Krotoszyńskiego, znajdującej się w budynku położonym w Krotoszynie przy ulicy Kołłątaja 1, wraz z prawem współwłasności wynoszącym 217/1000 części nieruchomości, oznaczonej ewidencyjnie numerem działki 1762/2 o powierzchni 0,0944 ha, opisanej w księdze wieczystej 24341.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 2005 r. o godz. 12.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Krotoszynie przy ulicy 56 Pułku Piechoty Wlkp. 10, pokój nr 15.

Położenie: Krotoszyn, ul. Kołłątaja nr 1. Nr KW Właściciel nr działki: KW 24341, Powiat Krotoszyński, Działka nr 1762/2 o pow. 944 m².

Udział w części wspólnej budynku i współ. gruntu: 217/1000.

Opis nieruchomości: Lokal położony na I piętrze budynku o charakterze zabytkowym, składa się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju i wc na półpiętrze, o powierzchni użytkowej 54,70 m². Do lokalu przynależy piwnica o pow. 16,00 m² i garaż o pow. 14,20 m². Cena wywoławcza: 37 000,00 zł.

Wadium: 3 000,00 zł.

Warunkiem nabycia nieruchomości lokalowej jest wpłata zaoficrowanej w przetargu ceny, nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu oraz przedłożenie komisji przetargowej:

- dowodu wpłaty wadium,
- dowodu tożsamości w przypadku osób fizycznych,
- w przypadku osób prawnych aktualnego wypisu z rejestru potwierdzonego przez Sąd (w okresie 3 miesięcy przed terminem przetargu), właściwych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot.

Wadium należy wnieść w pieniądzu przelewem na konto Starostwa Powiatowego w Krotoszynie w PKO BP SA O/Ostrów Wlkp. 79 1020 2267 0000 4802 0004 2440 z dopiskiem „wadium na lokal w Krotoszynie przy ul. Kołłątaja” w terminie nie później niż na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do dnia 14 listopada 2005 r. Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych złotych. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, pozostałym zostanie zwrócone w ciągu 3 dni roboczych od zamknięcia przetargu.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli uczestnik przetargu, który przetarg wygrał, uchylił się od zawarcia umowy notarialnej.

Nabywca ponosi wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny informując o tym w formie właściwej dla ogłoszenia. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoficrował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Komisja przetargowa przeprowadzi przetarg zgodnie z ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2000 r. nr 46, poz. 543 ze zm./ oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości /Dz. U. nr 207 poz. 2108/.

Nieruchomość można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu.

Szczegółowe informacje o nieruchomości i o warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Krotoszynie, ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp. nr 10, pokój nr 27, tel. 725 42 56 w. 336.

Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądowy w Krotoszynie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17.11. br. o godz. 11.15 w gmachu Sądu Rejonowego w Krotoszynie ul. Sienkiewicza, sala nr 20, odbędzie się:

II licytacja nieruchomości

należącej do Wojciecha i Hanny Bała, położonej w m. Konarzew, gmina Zduny, zapisanej w Księgach Wieczystych Sądu Rejonowego w Krotoszynie za numerem KW 25305, składającej się z działek nr 29/3, 29/13, 29/14 o powierzchni 2,7363 ha oraz zapisanej za numerem KW 23831 składającej się z działki nr 29/2 o powierzchni 1,2600 ha, które stanowią fizycznie zagospodarowaną całość w postaci mieszalni pasz.

Cena oszacowania nieruchomości oznaczonej numerem KW 25305 wynosi kwotę 1.014.900,00 zł, a cena wywołania 676.600,00 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania, co stanowi kwotę 101.490,00 zł.

Cena oszacowania nieruchomości oznaczonej numerem KW 23831 wynosi kwotę 509.800,00 zł, a cena jej wywołania – 339.870,00 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania, co stanowi kwotę 50.980,00 zł.

Wadium można składać w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Przełajowe mistrzostwa powiatu

6 października na krotoszyńskim stadionie rozegrano mistrzostwa powiatu w sztafetowych biegach przełajowych. Niespodzianek nie było – w każdej z kategorii zwyciężali faworyci.



Zwycięskie sztafety koźmińskiego ZSP

W kategorii szkół podstawowych dziesięcioosobowa sztafeta składała się z biegających na przemian pięciu dziewcząt i pięciu chłopców. Od początku walkę o zwycięstwo toczyły praktycznie tylko SP 4 i Zduny. Ostatecznie to czwórka zajęła pierwsze miejsce. – *Bardzo się cieszymy, gdyż w ten sposób obroniiliśmy tytuł zdobyty przed rokiem, zajmując następnie w finale wielkopolskim siedemnaste miejsce na czterdziestu trzy drużyny. Dziś wszyscy z mojej sztafety spisali się bardzo dobrze, ale na szczególne wyróżnienie zasłużył Cyprian Owczar, który zagwarantował wygraną – powiedział nam jeden z opiekunów zespołu SP 4, Ryszard Chojnicki.*

Kolejne miejsca w grupie szkół podstawowych zajęły następujące placówki: 3. Kobylin; 4. SP 8; 5. Smolice; 6. SP I I; 7. Sulmierzyce; 8. SP 7; 9. SP 4 II; 10. SP 3; 11. Lutogniew; 12. SP I II; 13. Orpiszew.

Wśród gimnazjalistek do połowy rywalizacji w miarę równy bój toczyły faworyzowane Gimn. 2 i Kobylin, zyskując dosyć dużą przewagę nad pozostałymi. Z czasem nikt jednak nie był w stanie utrzymać tempa nadanego przez krotoszyńkianki, które na mecie nie kryły radości ze zdobytego po raz kolejny mistrzostwa. Natomiast od szóstej zmiany na drugim miejscu były zdunowianki, które mimo ataków kobylinianek utrzymały je do końca. Końcowa kolejność była więc następująca: 1. Gimn. 2 I; 2. Zduny; 3. Kobylin; 4. Gimn. 4; 5. Gimn. 1; 6. Gimn. 3; 7. Sulmierzyce; 8. Gimn. 2 II; 9. Orpiszew.

Wśród gimnazjalistów zdecydowanymi faworytami byli uczniowie czwórki. Rzeczywiście, już na początku wysunęli się oni na prowadzenie i mimo chwilami silniejszego naporu ze strony kobylinian nie oddali oni go do końca. Ich wygrana byłaby jeszcze bardziej przekonująca, gdyby wystąpiło kilku uczniów trzecich klas, którzy nie mogli w tym dniu opuścić zajęć szkolnych. W następnym etapie mają jednak wzmocnić drużynę. Trzecią lokatę zajęło Gimn. 2, czwartą – Gimn. 3, piątą – Zdu-



Paleczkę przekazują sobie gimnazjalistki ze Zdun

ny, szóstą – Sulmierzyce, siódmą – Koźmin, a ósmą Orpiszew.

W najstarszej kategorii szans pozostałym drużynom, zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców, nie dały reprezentacje koźmińskiego ZSP. W obu kategoriach ambitna i wyrównana walka toczyła się więc głównie o drugie miejsce. Ostatecznie w obu krotoszyńskie I LO minimalnie pokonało ZSP 2. Wśród dziewcząt czwarte miejsce zajął ZSP 1 Krotoszyn, a piątą było I LO Koźmin. Natomiast wśród chłopców koźmiński ogólniaki był czwarty.

Mistrzowskie sztafety z każdej kategorii awansowały do finału wojewódzkiego, który odbędzie się w Racocinie.

(wb)

SKŁAD NAJLEPSZYCH SZTAFET
SP 4: Małgorzata Siecla, Szymon Sekula, Agnieszka Andrzejewska, Kamil Konarkowski, Małgorzata Jankowska, Daniel Baran, Martyna Jagła, Dawid Bitner, Marta Nowicka, Cyprian Owczar, op. Ryszard Chojnicki, Hanna Serafiniak

Gimn. 2 I: Dominika Szczotka, Agnieszka Zemska, Monika Nowicka, Natalia Litwin, Marta Nowicka, Sylwia Kominck, Jo-

anna Papierska, Natalia Ostój, Joanna Siecla, Sandra Marciniak, op. Małgorzata Benasiewicz

Gimn. 2 II: Marlena Zawieja, Agnieszka Mrzywka, Justyna Puchalska, Martyna Ceglarz, Klaudia Rataj, Anna Jankowska, Anna Ptak, Monika Całujek, Loretta Tomczyk, Agata Mróz, op. Małgorzata Benasiewicz

Gimn. 4: Tomasz Witek, Radosław Konieczny, Patryk Muszalski, Marek Tarczyłuk, Patryk Maćkowiak, Dawid Rosa, Tomasz Krajka, Bartek Otemian, Patryk Janicki, Dominik Kamiński, op. Łukasz Wałęsiak

ZSP Koźmin: Natalia Józefiak, Sandra Józefiak, Magdalena Olszewska, Marta Szczotka, Ewa Bała, Anita Brdys, Agnieszka Schmitchen, Weronika Hoffmann, Julita Michalska, Lilianna Mielcarek, rez. Martyna Idkowiak, op. Adam Kuzia, Dariusz Maciejewski, Jolanta Haberska

ZSP Koźmin: Łukasz Hamrol, Krzysztof Kuliński, Mateusz Pietrzak, Tomasz Szymura, Hubert Mazur, Jarosław Parzys, Adam Szlachetka, Dariusz Dankowski, Michał Pabich, Michał Minta, rez. Marek Lyskawka, Mateusz Kordus, op. Adam Kuzia, Dariusz Maciejewski, Jolanta Haberska.

Zmienne szczęście siatkarzy

Trzy zespoły siatkarskie Astry grały w miniony weekend. Wygrane zanotowały we własnych salach młodziczki i kadeci, a wyjazdową porażkę nasze kadetki. Seniorzy nie dojechali do Trzcianki na mecz, bo mieli kolizję na trasie.

24 zespoły młodziczek podzielono na 6 grup, w których gra w trakcie czterech turniejów prowadzona jest systemem *każdy z każdym*. Krotoszyńnianki, trenowane przez Tomasza Horyzę, przydzielono do grupy B, w którym występują także dwa zespoły z Ostrzeszowa i jeden z Pleszewa.

Pierwszy turniej odbył się 1 października w Ostrzeszowie, a nasze zawodniczki odniosły w nim komplet zwycięstw, tracąc tylko jednego seta. Tak więc do drugiego turnieju, którego w minioną sobotę były gospodyniami, przystąpiły w roli faworytek i nie zawiodły. Kolejno, praktycznie bez większych problemów, pokonały *Kolibra II* Ostrzeszów 2:0 (25:15, 25:16), *Kolibra I* 2:0 (25:16, 25:14) i *PSPS Libero* Pleszew 2:0.

W ten sposób utrzymały przodownictwo w swojej grupie i zapewniły sobie awans do następnego etapu, w którym wystąpią po trzy najlepsze drużyny z każdej grupy. Wyniki pozostałych meczów: *Kolibra I - Libero* 2:1 (25:12, 22:25, 15:8), *Libero - Kolibra II* 2:0 (25:16, 25:17), *Kolibra I - Kolibra II* 2:0. Na następny turniej krotoszyńnianki ponownie wyjadą do Ostrzeszowa.

Dzień później w nowej sali na Parcelkach kadeci Astry, prowadzeni przez Piotra Robakowskiego, podejmowali *Kanię* Gostyń. Od początku było to dosyć wy-

równane spotkanie. Gdy nasi zawodnicy w pierwszym secie prowadzili 19:16, o czas poprosił trener rywali. Następne przerwy mieliśmy przy stanach 20:20 i 22:20. Ostatecznie wygraliśmy 25:20. Druga partia zakończyła się zwycięstwem gospodarzy 25:16 i wydawało się

Warto podkreślić ciekawą oprawę meczu: prezentacja drużyn, puszczenie muzyki w czasie przerw, głośny doping przy pomocy bębna. Stworzyło to atmosferę prawdziwego sportowego święta. Jak nas zapewniono, tak ma być na każdym meczu w tej sali.



Paweł Gajowczyk (w wyskoku) jest liderem wśród atakujących

wtedy, że będący *na fali* gospodarze okazać się lepsi także w następnej. Tym bardziej, że zaczęli ją od prowadzenia 9:3. Ambitni i nie mający już nic do stracenia gościny udało się jednak doprowadzić do remisu 10:10, by z czasem uzyskiwać coraz większą przewagę i wygrać 25:19. W czwartej odsłonie goście prowadzili 4:0, 9:6, 14:9, by w kilka minut stracić tę przewagę i remisować 14:14. Od tego momentu walka toczyła się punkt za punkt, a ostatecznie triumfowała *Kania* 25:23. Potrzebny był więc decydujący tie break, od samego początku bardzo wyrównany. Krotoszyńnianie prowadzili już nawet 11:8, ale już po chwili remisowali 11:11. W końcówce to jednak nasi wykazali się większą mobilizacją, zwyciężając 15:13, a cały mecz 3:2.

Natomiast dosyć niespodziewanie porażki doznały w niedzielę kadetki Astry, ulegając w Pleszewie tamtejszemu OSiR-owi 1:3 (19:25, 25:22, 24:26, 20:25). – *Miałem dużą nadzieję na wygranie tego meczu, ale trudno to zrobić, gdy w jednym secie marnuje się aż 8 zagrywek. A dobry serw to przecież podstawa. Liczę jednak, że tak jak to było w poprzednim sezonie, dziewczyny się rozegrają i z każdym następnym meczem będzie lepiej* – powiedział nam trener Grzegorz Wiertelwski.

Seniorzy Astry mieli grać w Trzciance, ale po drodze mieli niegroźną w skutkach samochodową stłuczkę i na mecz nie dojechali. Odbędzie się on w innym terminie.

Witold Blandzi

Korona wreszcie zdobyta

Złą pasę w meczach z Koroną Piaski przełamał wreszcie kobyliński Piast. Po dotychczasowych trzech porażkach, w minioną sobotę wreszcie wygrał.

Od początku meczu będący gospodarzem tego spotkania kobylińnianie mieli przewagę. Już w pierwszym minucie na 17 metrze sfaulowany został Krzysztof Kendzia, chwilę później sam wykonujący rzut wolny. Zarówno w tym momencie, jak i w 24 min., po kolejnym wolnym Kendzi z tej samej odległości, doświadczony bramkarz gości, grający trener Zbigniew Kordus udanie interweniował. W 27 min., po dośrodkowaniu Jarosława Ploty z rzutu wolnego, Kendzia z 12 metrów wresz-

cie trafił do siatki. Później gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska.

Trzy minuty po zmianie stron z 25 metrów minimalnie spudłował Adam Sadowski. W 51 min. doszło do dużego zamieszania pod bramką gospodarzy, ale nie przyniosło ono wyrównania. W 65 min., znów po wolnym Ploty, bliski szczęścia był Kendzia, ale po jego główce piłka przeszła tuż obok słupka. Po chwili, po dośrodkowaniu Sadowskiego i strzale Przemysława Kaczmarka, dobrze spisał się Kordus. W 80 min., po wolnym Sadowskiego, znów spudłował Kendzia. W 82 min. miejscowi wykonywali rzut wolny z 20 metrów, ale tym razem Kendzia zamiast strzelać podał do Kaczmarka, który z 15 metrów huknął gola nie do obrony i było 2:0. Zaledwie kilkadziesiąt

sekund potem, po mocnym strzale Dawida Gawreckiego z 25 metrów, piłka odbiła się od słupka i wpadła w ręce Kordusa.

W najbliższą niedzielę *Piast* zagra na wyjeździe z LKS Gołuchów. Początek meczu o 12.00 (wb)

Piast: Krzyżostaniak, Głowięnkowski, Biemat, Pospiech, Plota, K. Kendzia, Chmielarczyk (46 Sadowski), Kaczmarek (83 Ciółko), H. Kowalski (65 Gawrecki), Jagodziński (85 Kurzawa), P. Kowalski

Korona: Kordus, Kluczyk, W. Kendzia, Naskręt (46 Kędziora), Szczepaniak, Sierżant (85 Wojtkowiak), Piotrowski, Norkiewicz (70 Andrzejczak), Kregielczak, Wojciechowski (60 Kozak), Jakubowski

EFS Europejski Fundusz Społeczny

URZĄD PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
w Krotoszynie, ul. Rawicka 7b
Bezpłatny tel. 0 800 200 929

INFORMACJA

W związku z realizacją projektów dla osób bezrobotnych współfinansowanych z EFS w ramach Działania 1.2 i 1.3 w miesiącu październiku prowadzona będzie rekrutacja uczestników na następujące formy wsparcia:

Droga startowa (dla osób bezrobotnych do 25 roku życia)

- **Profesjonalny przedstawiciel handlowy** – nabywanie wiedzy i praktycznych umiejętności związanych z zasadami organizacji i technikami sprzedaży oraz profesjonalną obsługą klienta – pojawia się wiele ofert pracy w tym zawodzie.

Nowa wiedza, nowa praca (dla osób bezrobotnych powyżej 25 roku życia)

- **Przekwalifikowanie zawodowe** – 6 miesięczny program pozwalający bezrobotnemu zdobyć doświadczenia w nowym zawodzie, na nowym stanowisku pracy (preferowane są osoby bez kwalifikacji, pragnące zmienić zawód). W trakcie uczestnictwa w programie bezrobotny otrzymuje stypendium, natomiast pracodawca nie ponosi żadnych kosztów z tytułu utrzymania tej osoby.

W ramach Działania 1.2 „Droga startowa” oraz 1.3 „Nowa wiedza, nowa praca” prowadzony jest nabór na następujące szkolenia:

- **Kurs spawania** – uprawnienia spawalnicze – metody: mig i mag.
- **Operator wózka widłowego** – obsługa wózków widłowych z napędem silnikowym
- **Kurs komputerowy z elementami obsługi kasy fiskalnej** – szkolenie obejmujące podstawy obsługi komputera, zasady pracy w środowisku Windows, naukę obsługi podstawowych programów komputerowych, korzystania z Internetu oraz kurs obsługi kas fiskalnych.
- **Kurs językowy** – język angielski lub niemiecki.

Wszystkie szkolenia są współfinansowane z EFS, udział w nich jest całkowicie bezpłatny, pokrywane są również koszty ewentualnego dojazdu na szkolenie lub staż. Informacji udzielają pracownicy PUP.

Staż i szkolenia – p. 13. Przygotowanie zawodowe i dotacje – p. 12.

PAPA PIZZA

Krotoszyn, ul. Koźmińska 28
tel. 722 90 08, 0 604 539 819
od wtorku do soboty 12⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziele i święta 16⁰⁰ - 23⁰⁰

Realizujemy zamówienia z DOWOZEM na terenie miasta GRATIS

Właścicielka lokalu **Emilia Chromińska** serdecznie zaprasza smakoszy pizzy !!!

GUCIO

Krotoszyn
ul. Piastowska 30a
(naprzeciw parku)

Zapraszamy: 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 10⁰⁰-13⁰⁰

SKLEP Z ART. DLA DZIECI

POLECA:

duży wybór wózków, łóżeczka, pościel, kocyki, foteliki samochodowe, zabawki, krzeselka, rowerki, chodziki, odzież niemowlęca, pieluszki tetrowe, flanelowe (białe i kolorowe), pieluszki PAMPERS, HUGGIES, BELLA w atrakcyjnych cenach, akcesoria, odżywki, mleka, kaszki, deserty, obiady, herbatki (Bobo Vita, Gerber, Hipp).

Dla stałych klientów - rabaty!

SALON OKNA I DRZWI IDEAL

Okna PCV

GEALAN

w standardzie szara uszczelka, klamka antywłamaniowa, blokada błędnego położenia klamki

Okno 1465x1435 - **380** zł/netto
Okno 5-komorowe 2065x1435 - **600** zł/netto

DRZWI WEJŚCIOWE ocieplane już od 880 zł/brutto

Krotoszyn, ul. Zdunowska 99, tel./fax 722 65 01, 502 405 553. Pon.-pt. 10⁰⁰-17⁰⁰

Wygraj młotowiertarkę!

Dla jednego z naszych Czytelników firma **Tombud** ufundowała rewelacyjną młotowiertarkę **Hitachi DH 24PB3**, wartą ponad 800 zł.

Każdy, kto wypełni jeden z kuponów i przyniesie go do firmy **Tombud** (w terminie od 25 do 29 października), może



wygrać to wspaniałe urządzenie. Kupony będą drukowane w *Rzeczy* przez trzy kolejne tygodnie. Wszystkich, którzy chcieliby zobaczyć i wypróbować ten sprzęt, firma **Tombud** zaprasza w sobotę 29 października między godz. 9.00 a 13.00. Tego dnia nastąpi też rozstrzygnięcie konkursu. Dodatkowo organizatorzy zapraszają do wzięcia udziału w ciekawej konkurencji. Wystarczy przyjść ze swoją młotowiertarką (w klasie 2 kg), aby porównać jej możliwości z możliwościami nowego produktu. Osoby biorące udział w zawodach otrzymają sympatyczne upominki. Serdecznie zapraszamy! (red.)

TOMBUD
PROFESJONALNE NARZĘDZIA · FACHOWE PORADY

KUPON

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES/TEL.

CZYM SIĘ ZAJMUJĘ

JAKIMI NARZĘDZIAMI PRACUJĘ (MARKA)?

Uczniowie ceramy w Holandii

Trzydziestoosobowa grupa młodzieży z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie wraz z opiekunami, Jolantą Podziemską, Izabelą Jasik oraz Markiem Krawcem, uczestniczyła w wyjeździe do holenderskiego Brummen, zorganizowanym 25 września przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Holenderskiej.

Grupa wyruszyła w podróż wczesnym rankiem. Choć droga była długa i męcząca, jeszcze tego samego dnia młodzież szczęśliwie dotarła do miasteczka Brummen, gdzie niecierpliwie czekały holenderskie rodziny, które zgodziły się zaopiekować młodymi Polakami.

Następnego dnia uczniów z Polski w Urzędzie Gminy Brummen powitał zastępca burmistrza. Potem grupa udała się na cmentarz wojenny do Oosterbeek, gdzie obok żołnierzy innych narodów pochowano Polaków. Największą atrakcją poniedziałkowego popołudnia była wizyta w Telewizji Regionalnej. Tam goście dowiedzieli się wielu ciekawych rzeczy o pracy prezenterów, kamerzystów i dźwiękowców. Mieli również okazję pozdrowić holenderskich słuchaczy lokalnego radia polskim: *Cześć!*

27 września uczniowie *ceramy* mogli przekonać się, jak pracuje się w holenderskiej szkole. Zostali miło przyjęci w Velp (w Titus College) przez uczniów, którzy bardzo chcieli dowiedzieć się czegoś ciekawego o Polakach. Wraz z nimi krotoszyńska młodzież udała się na popołudniową przejażdżkę do Arnhem.

W środę polski autobus ruszył w kierunku Amsterdamu. Podczas rejsu statkiem młodzież mogła podziwiać uroczą kamienicę i zabytki tego miasta. Wie-



Podróżując poznają przyjaciół

czorem w Brummen rozpoczęła się biesiada pożegnalna z udziałem rodzin holenderskich. To były ostatnie miłe chwile spędzone razem, pozostało jedynie szybko wymienić się adresami e-mailowymi i wsiąść do autobusu jadącego do Polski.

W czwartkowy rano uczniowie mieli okazję zwiedzić stolicę Niemiec – Berlin. Największe wrażenie wywarła na wszystkich Brama Brandenburska – symbol nie tylko Berlina, lecz także dwóch światów, kiedyś podzielonych

murem. Piękną panoramę miasta zwiędzający oglądali z ogromnej szklanej kopyły Reichstagu.

Wszyscy żalowali, że zagraniczna przygoda tak szybko dobiegła końca. Już następnego dnia trzeba było obowiązkowo pojawić się w szkole.

Olga Grobelna

Podziękowania dla Keesa van der Werdena oraz rodzin goszczących i wszystkich, dzięki którym nasz wyjazd był możliwy.



Słoneczka i chmurki dla kierowców. W piątek na ul. Ostrowskiej krotoszyńska policja, wspólnie z młodzieżą ze Szkoły Podstawowej nr 3, prowadziła akcję prewencyjną, która miała zachęcić kierowców do jazdy z przepisową prędkością. Zmotoryzowani stosujący się do przepisów kodeksu drogowego otrzymywali wykonane przez uczniów nagrody – uśmiechnięte słoneczka, natomiast niesforni kierowcy, zamiast mandatów, byli karani smutnymi chmurkami. Dzieci z *trójki* mają nadzieję, że dzięki takiej inicjatywie ruch samochodowy w pobliżu ich szkoły nie będzie stanowił dla nich zagrożenia. (szop)



Rowerowe wyprawy emerytów. Chwaliszewskie koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów jest jedną z czterech filii oddziału tego stowarzyszenia w Krotoszynie. 31 sierpnia chwaliszewianie wybrali się na autokarową wycieczkę do Kórnika, Rogalina, Puszczykowa i Poznania. Tego lata odbyli też pięć wycieczek rowerowych. Byli między innymi w Sulmierzycach, Kołędzie, Wrocławicach, zameczku myśliwskim *Hubertówka*, Gądkowicach, Wziachowie, Ostrowasach. Na zdjęciu: przy wiatraku w Sulmierzycach. (er)

REKLAMA

LEADER SCHOOL

NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

DROGA DO SUKCESU JĘZYK ANGIELSKI I NIEMIECKI 4 X SZYBCIEJ

Super oferta cenowa
ceny od 90 do 110 zł
za 16 godzin w miesiącu
pracy z lektorem

Kursy kończymy certyfikatem
TELC i FCE
(jesteśmy egzaminatorem TELC
– europejskiego certyfikatu
językowego)
Przyjdź do nas!!!
Jesteśmy dla ciebie w twoim mieście

Oferujemy:
– grupy nie większe niż 10 osób,
– wykwalifikowaną kadrę lektorów,
– metody sprawdzone w ponad 10 miastach
w Polsce (w tym metodę CALLANA)
– naukę w miłej i komfortowej atmosferze,
– specjalną ofertę dla maturzystów
– gwarantujemy zdaną maturę
lub zwrot pieniędzy,
– terminy zajęć dopasowujemy indywidualnie,
– zaplasy cały rok.

www.LEADER SCHOOL.com.pl
Krotoszyn, Rynek 17, tel. 722 68 68, 0602 761 439
email: krotoszyn@leaderschool.com.pl

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszo. Wydawca: *Lumen Press* spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: *Norpol-Press* (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzczykrotoszynska.pl, reklama@rzczykrotoszynska.pl. Konto: *Grün Bank SA O/Krotoszyn* 52-1520-0008-7572-4690-2000-0001. Nakład: 4700 egz.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: *zespólowy*, reżyseria: Romana Hyszo, fotodekoracja: Marcin Pawlik. Obsada: Szymon Pawlak, Sebastian Pościęch. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak. Suflerka: Maria Drygas-Witek. Artysty występujący gościnnie: Witold Blandzi, Maciej Hoffmann, Ferdynand Woźny, Dagmara Zmysłona. . .
Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas **Artur Paterek**.

